

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — — — — — Cena 25 groszy — — — — — Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracji i Ekspedycji Nr. 177-77 Nr. konta P. K. O. 66.155.—

## P. DEWEY OPUSZCZA POLSKĘ

Stanie on na czele wielkiej instytucji bankowo-przemysłowej i skieruje kapitały amerykańskie do Polski  
Doradca finansowy twierdzi, że najgorsze dni kryzysu przeminęły

BUKARESZT, 15 maja. — Charles Dewey, amerykański doradca przy rządzie polskim, bawiący niedawno w Bukareszcie jako gość rządu rumuńskiego, brał udział w licznych konferencjach z przedstawicielami rządu i przemysłu. P. Dewey w towarzystwie ministra skarbu Madgearu, odwiedził stalownię w Resita oraz port w Constanzy.

W dniu wczorajszym ukazała się w rumuńskiej prasie rządowej sensacyjna wiadomość, że wizyta p. Dewey będzie miała daleko idący wpływ na przyszłe stosunki między Stanami

### Premjer Stawek na Zamku

u p. Prezydenta Rzplitej  
WARSZAWA, 15 maja. (Pat) Pan prezes rady ministrów Władysław Stawek udał się w dniu dzisiejszym w godzinach południowych na Zamek, gdzie był przyjęty na audjencji przez p. Prezydenta Rzplitej.

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

W związku ze zbliżającą się decyzją co do zwolnienia sesji nadzwyczajnej sejmiku utrwała się przekonanie, że sesja będzie zwolniona, przyczem rząd nie będzie stawiał przeszkód w dyskusji nad sprawami gospodarczymi.

### O czem mówili Zaleski i Curtius

BERLIN, 15 maja. (Pat.) — „Vossische Zeitung“ donosi z Genewy, że wczorajsze rozmowy ministra Curtiusa i Zaleskiego miały przede wszystkim za temat sprawę odmowy zezwolenia na urządzenie polskiej wystawy w Berlinie, jak również sprawę nowych niemieckich celów rolniczych.

### Por. Zaćwilichowski radcą ministerjalnym

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

Porucznik St. Zaćwilichowski, b. szef gabinetu prezesa rady ministrów za czasów premierostwa p. Bartła, został mianowany radcą ministerjalnym M. S. Z.

Zjednoczonymi a Rumunją, że p. Dewey, którego stanowisko jako doradcy finansowego w Polsce wygasa na jesieni, niezwłocznie powróci do Ameryki, gdzie stanie na czele wielkiej instytucji bankowo-przemysłowej, która skieruje kapitały a-

merykańskie do Rumunii i Polski dla rozwinięcia naturalnych zasobów tych krajów.

P. Dewey oświadczył dziennikarzom rumuńskim, że jest szczególnie zainteresowany w rozbudowie wschodniej Europy, w szczególności Rumunii i

Polski i że jest zdania, że ani Rumunja, ani Polska nie powinny obciążać się pożyczkami, że obydwa kraje powinny oczekiwać szczęśliwej chwili i dopiero wtedy zaciągnąć pożyczki przy najlepszych warunkach. P. Dewey stwierdził rów-

nież, że Polska może się obejść obecnie bez zagranicznego kapitału oraz, że najgorsze dni kryzysu przeminęły.

P. Dewey zamierza w czerwcu wyjechać do Belgradu, co by świadczyło o tem, że i Jugosławia wejdzie w zakres planów p. Deweya.

(W związku z zamierzonym wyjazdem p. Deweya z Polski i opuszczeniem przez niego stanowiska doradcy finansowego przy rządzie polskim, zwracamy uwagę Szan. Czytelników na artykuł na str. 2-jej dzisiejszego numeru, którego treścią są, zapoznane rady pierwszego doradcy p. Hiltona Younga — Red.)

## Dziewięć orleańska Indji

prowadzi szeregi hindusów na angielskie druty kolczaste

LONDYN, 15 maja — Gromadzący się pod Bombajem swaradżyści mają w dniu dzisiejszym przypuścić generalny szturm na rządowe składy soli w Dharasana.

Atakiem kierować będzie osoba biście poetka hinduska Sarojini Naidu, która po aresztowaniu Abbas Tiabji stanęła na czele ruchu wolnościowego.

Naidu postanowiła prowadzić walkę pod hasłem: „Śmierć, albo zwycięstwo“.

Naidu uważana jest przez hindusów za kobietę natchnioną, za Dziewicę Orleańską Indji.

Oświadczyła ona, że ruszy w pierwszym szeregu na wojsko angielskie, strzegące składów.

Władze angielskie wysłały dla zabezpieczenia składów w

Dharasana wszystkie oddziały z Jolapur. Policja wzniosła dookoła składów barykady i zasieki z drutu kolczastego.

Operacje lotników angielskich w okolicach Peshawaru trwają nadal. Dzikie szczepy górskie napadają na słabsze posterunki wojsk angielskich.

W Vedaranyam aresztowano wczoraj za złamanie ustawy monopolowej żonę pewnego lekarza hinduskiego. Jest to pierwsza kobieta aresztowana w związku z ruchem gandhystów.

Rada miejska w Kalkucie uchwaliła przeciw głosom radnych mahometańskich wyrazy hołdu dla Gandhiego, nazwanego w rezolucji apostołem wolności.



Gandhi w karykaturze.

## Nowy senat gdański ureguluje finanse wolnego miasta

GDANSK, 15.5. (PAT) W dniu dzisiejszym zakończyły się tu trwające od 7 tygodni rokowania pomiędzy Stronictwami Mieszczańskimi sejmiku gdańskiego w sprawie utworzenia nowego senatu w m. Gdańska. Wybór nowego senatu ma nastąpić na poniedziałkowym posiedzeniu sejmiku.

Nowy senat składać się będzie z przedstawicieli nacjonalistów, centrum i zjednoczenia pracy, które to ugrupowania rozporządzać będą w semie 63 głosami na ogólnej liczbie 120.

Nowywybrany senat będzie miał charakter przejściowy i ma na ce-

lu przede wszystkim uregulowanie finansów w m. Gdańska.

### Zmiana konstytucji gdańskiej

GDANSK, 15.5. (PAT). — Komitet plebiscytowy wykończył ostatecznie projekt ustawy w sprawie zmiany konstytucji gdańskiej. Nowy projekt składa się z 10 artykułów. Art. 1 przewiduje, że przyszły sejm gdański składać się będzie z 72 posłów, zamiast 120, jak jest obecnie. Art. 2 zawiera możliwość rozwiązania sejmiku. Art. 4 postanawia, że senat wybierany będzie przez sejm na czas nieokreślony.

Przyszły senat składać się będzie tylko z 12 senatorów, a nie jak obecnie 24.

### W. M. Gdańsk członkiem Międzynarodowego Biura Pracy

GENEWA, 15 maja. (Pat.) — Na dzisiejszym posiedzeniu rady ligi narodów przyjęto wniosek dyr. międzynarodowego biura pracy Alberta Thomas w sprawie odwołania się do opinii Trybunału haskiego w związku z przedstawieniem przez Polskę życzeniem w m. Gdańska przystąpienia do międzynarodowego biura pracy.

### Świadczenia kwalifikacyjne będą zniesione

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

W ministerstwie spraw zagranicznych odbyły się ostatnio narady co do zniesienia świadectw kwalifikacyjnych przy staraniach o paszport zagraniczny. Wkrótce świadectwa te, będące jednym z największych nonsensów naszej biurokracji, zostaną jedynie przykrem wspomnieniem.

### Traktat z Polską przekazany komisjom Reichstagu

BERLIN, 15.5. (PAT) — Rada państwa Rzeszy na plenarnym posiedzeniu, odbytem dzisiaj, przekazała traktat handlowy z Polską zjednoczonym komisjom parlamentarnym.

### Proces Seinfelda wywołał wielkie zainteresowanie

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

Proces Seinfelda, współpracownika Agencji Wschodniej, który jak donosiliśmy odbędzie się w sobotę przed warszawskim sądem okręgowym, obudził wielkie zainteresowanie. Dla samej sprawy zagranicznej zarezerwowano 20 miejsc.



# Nadmierny budżet powodem kryzysu

## i nieprzebytą zaporą dla wyjścia z obecnej fatalnej sytuacji

### Właściciel nie chcieliśmy posłuchać mądrych i dobrych rad p. Hiltona Younga

Niejednokrotnie podnosiliśmy na łamach „Głosu Porannego” kwestję zbytnio rozдутego budżetu państwowego, którego nadmierna wysokość jest źródłem wielu naszych niedomagań ekonomicznych. Ostatnioabrał głos w tej sprawie znany publicysta dr. L. Fall, który w sanacyjno-konserwatywnym „Czasie” rozważa tę sprawę i podnosi ją do rzędu najważniejszych zagadnień państwowych.

Autor przypomina, że w drugiej połowie r. 1923 zaprosił ówczesny rząd polski wybitnego ekonomistę i finansistę angielskiego p. Hiltona Younga, jako rzeczoznawcę celem opracowania programu naprawy gospodarki skarbowej i finansowej Rzeczypospolitej. Po dokładnych i sumiennych studiach wydał p. Young swoje orzeczenie, w którym odnośnie do interesującego nas w tej chwili tematu gospodarki skarbowo-budżetowej stwierdził, że Polska w ciągu najbliższych kilku lat zadowolić się musi budżetem państwowym w wysokości około 800 milionów fr. zł. Dla ekonomisty, będącego obywatelem państwa, którego wydatki wynosiły w tym czasie około 800 milionów funtów szterlińskich, t. j. około 20 miliardów fr. zł., stwierdzenie tego rodzaju było napewno tak nadzwyczajną rewelacją, że p. Young niewątpliwie nieraz skontrolował cały zebrany przez siebie materiał, zanim wyciągnął z niego ten ostateczny wniosek. Jak wielkiemu musiało być zdumieniu p. Younga na widok, że państwo o 30 milionach mieszkańców nie może sobie pozwolić na budżet większy, niż około 800 milionów fr. zł., potrafimy może sobie uprzytomnić, jeżeli uwzględnimy ponadto, że w tym czasie kapitał akcyjny i rezerwy „wielkiej piątki” banków angielskich („Big five”) wynosił około 3 miliardów fr. zł., a złożone u nich depozyty ok. 45 miliardów fr. zł. Zestawienie tych cyfr z proponowaną przez p. Younga na szereg lat wysokością budżetu państwa polskiego, daje nam poniekąd gwarancję, że nie wysunął on tej tezy lekkomyślnie, lecz dopiero po gruntownym zbadaniu całego materiału i przy ściśle uwzględnieniu tych zasad, jakimi się anglosaski świat finansowy przy ocenie zdolności płatniczej społeczeństwa i tem samem dopuszczalnej wysokości budżetu państwowego w danych warunkach kieruje.

Od czasu wydania orzeczenia p. Hiltona Younga minęło blisko lat 7, ale — jak wiadomo — nikt w ciągu tego okresu o realizację wskazań p. Younga ani przez chwilę nie zatroszczył się. Już pierwszy bezpośrednio po wydaniu tego orzeczenia opracowany budżet p. Wł. Grabskiego na rok 1924 odbiega bardzo daleko od tych wskazań, a z jakim skutkiem — to pokazały deficyty budżetowe w obu następnych latach (za rok 1924 dochody 1454 milionów zł., wydatki 1663 mil. zł., w r. 1925 dochody 1745 mil. zł., wydatki 1884 mil. zł.). Trzeba było dopiero załamania się złotego i ciężkiego kryzysu gospodarczego, by budżet nasz do cyfr wskazanych przez p.

Younga przynajmniej przybliżyć. Po przewalutowaniu cyfr jego na drugą walutę złotą, budżet państwa polskiego wynosić powinien ok. 1.500 mil. zł., budżet zaś, względnie suma wydatków na rok 1926-27 wynosiła 1.975 mil., a więc stosunkowo niezbyt znacznie, bo tylko o ok. 33 proc. przewyższał może nazbyt ostrożnie skalkulowaną cyfrę p. Younga. Niewątpliwie jednak suma budżetowa, osiągnięta w r. 1926-27, stanowiła już owo maksimum, jakie budżet państwa polskiego w danych warunkach gospodarczych i przy danej sile płatniczej naszego społeczeństwa społecznie mógł, względnie powinien osiągnąć.

Tymczasem już w r. 1927-28 suma wydatków budżetowych podniosła się na 2.554 mil. zł., w r. 1928-29 na 2.808 mil. i wreszcie w roku 1929-30 na 2.971 milionów zł. Oba lata poprzednie dały, jak wiadomo, znaczne nadwyżki budżetowe, ale już w ostatnim roku tylko z trudem i tylko dzięki zarządzonej w ostatniej chwili oszczędności uniknęliśmy deficytu. Budżet bowiem pierwotny wynosił według uchwały sejmu 2.936 mil. zł., kredyty dodatkowe uchwalone przez sejm 52 mil. zł., a kredyty dodatkowe uchwalone przez radę ministrów na zasadzie art. 6 ustawy skarbowej 72 mil. zł., t. j. razem 3060 mil. zł. Gdyby przeto rząd wykonał był cały powyższy budżet bez żadnych oszczędności, to wobec osiągniętej w tym roku sumy dochodów w kwocie 3.031 mil. złotych, mieliśmyby deficyt w wysokości 29 milionów zł.

Budżet na rok 1930-31 obraca się również ok. sumy 3 miliardów, ale już dziś, w miesiącu zaledwie po rozpoczęciu nowego roku budżetowego, wi docznie jest, że budżet ten okaże się nieracjonalny. Rząd nasz zdaje sobie już z tego sprawę, a minister skarbu p. Matuszewski nie szczędzi wysiłków, by przez kompresję wydatków utrzymać równowagę budżetową. Wiemy jednak dobrze, jak trudno poczynić oszczędności w raz uchwalonym i do dzisiaj szego standard of life naszego państwa przystosowanym budżecie. To też zgóry można przewidzieć, że o ile uda się jeszcze w bieżącym roku budżetowym utrzymać równowagę budżetową, to będzie się to mogło stać głównie przy pomocy zwiększonego nacisku śrubby podatkowej, t. j. kosztem niesłychanych ofiar życia gospodarczego oraz kosztem zniszczenia wielu i tak już skutkiem ciężkiego kryzysu zagrożonych w swym bycie jednostek gospodarczych.

Że budżet państwa polskiego w obecnej swej wysokości ok. 3 miliardów zł. i przy stałej swej tendencji do dalszego wzrostu przekracza siłę płatniczą naszego społeczeństwa społecznego, a zwłaszcza w okresie tak ciężkiego kryzysu, jak przeżywamy obecnie, jest tajemnicą poliszynela i rozwoździć się nad tem nie będziemy. Posuniemy się jednak dalej i zaryzykujemy twierdzenie, że stały wzrost budżetu w ostatnich latach był, obok warunków międzynarodowych, jedną z głównych przyczyn dzisiejsze-

go kryzysu, a już conajmniej jego niezwykle ostrego przebiegu.

Dla udowodnienia tej tezy wystarczy porównać cyfry wydatków państwowych w okresie od roku 1924 z przebiegiem konjunktury w tychże latach. Suma wydatków w r. 1924 wynosiła 1.663 mil. zł., t. j. w przeliczeniu na obecną walutę około 2.830 mil. zł. i była tem samem dwukrotnie wyższą od cyfr wskazanej przez p. Hiltona Younga. Tej sumie wydatków towarzyszył, jak wszyscy dobrze pamiętamy, początek ostrego kryzysu gospodarczego.

W r. 1925 suma wydatków podniosła się do 1.884 mil. zł., t. j. w przeliczeniu na obecną walutę ok. 3.200 mil. zł., a równoległe z tym wzrostem wydatków państwowych kryzys doznał gwałtownego zaostreżenia i doprowadził w końcu do załamania się waluty i zupełnego marazmu gospodarczego. Po zmianie systemu budżetowania, następny rok budżetowy rozpoczął się 1 kwietnia 1926 r. i trwał do 30 marca 1927 r., a suma wydatków państwowych w tym roku budżetowym wyniosła jedynie 1.975 mil. zł. obecnej waluty. Równoległe z tem zmniejszeniem sumy wy-

datków państwowych o przeszło jedną trzecią i zbliżeniem jej do cyfr, wskazanej przez p. Hiltona Younga weszło nasze życie gospodarcze w fazę konjunkturalnej poprawy. To znaczne obniżenie wydatków państwowych w porównaniu z latami 1924 i 1925 i przystosowanie świadczeń na rzecz państwa do siły płatniczej społeczeństwa zapewniło produkcję w kraju większą opłacalność, a tem samem pozwoliło życiu gospodarczemu na odłożenie dość poważnych na nasze stosunki rezerw. Dzięki temu, jakkolwiek już w następnym roku 1927-28 suma wydatków państwowych podniosła się do 2.554 mil. zł., a tem samem znowu znacznie się oddaliła od wskazań Hiltona Younga i w rzeczywistości przekroczyła siłę płatniczą społeczeństwa, to jednak dzięki nagromadzonej rezerwie konjunktura gospodarcza doznać mogła dalszego znacznego ożywienia.

Za rok 1928-29 suma wydatków państwowych wyniosła 2.808 mil. zł., a więc zbliżyła się znowu do sumy wydatków z r. 1924. Wprawdzie mimo tak znacznego wzrostu wydatków państwowych, konjunktura gospodarcza dzięki nabraniu rozpędu i pomysłom w warunkach międzynarodowych utrzymała się jeszcze przez pewien czas na poziomie ożywienia, lecz nagromadzone w 2 latach niższych budżetów rezerwy były już wyczerpane. W tych warunkach podniesienie świadczeń publicznych ponad miarę sił płatniczych społeczeństwa likwidowało rychło opłacalność produkcji, wywołując równocześnie silną dysproporcję między kapitałem inwestycyjnym a szeregiem coraz bardziej kapitałem obrotowym. To też już w jesieni 1928, jakkolwiek konjunktura utrzymywała się napozór w dalszym ciągu w fazie ożywienia, a warunki międzynarodowe były wciąż jeszcze pomyślniejsze, mógł tak bystry obserwator, jak profesor Adam Krzyżanowski dojrzeć już zarodki przystosowującej się reakcji i zapowiedzieć zbliżający się kryzys.

Niestety jednak rząd nie dostrzegł ścisłego związku, jaki

zachodzi w naszych warunkach gospodarczych między budżetem a konjunkturą i dopuścił do podniesienia preliminarnej sumy budżetowej łącznie z kredytami dodatkowymi do kwoty 3.060 mil. zł., względnie do podniesienia sumy wydatków państwowych — już po dokonaniu narzuconej zastrzegającym się coraz bardziej kryzysem kompresji — do kwoty 2.971 mil., t. j. do sumy niemal dwukrotnie wyższej od wskazań Hiltona Younga. A jakkolwiek w tym wypadku wobec niepomysłnie kształtujących się warunków gospodarstwa światowego pewnej recesji gospodarczej bez względu na wysokość budżetu, nie dałoby się uniknąć, to jednak nie ulega żadnej wątpliwości, że tylko tej nadmiernej wysokości budżetu przypisać należy szczególnie ostry przebieg i długotrwałość obecnego kryzysu. Co więcej! można śmiało powiedzieć, że ta wysokość budżetu, uniemożliwiająca mimo skurczonych do minimum obrotów jakkolwiek akumulację kapitału stanowi nieprzebytą zaporę dla wyjścia z obecnego impasu.

Nasuwa się ponadto przypuszczenie, że również i międzynarodowa finansjera zapamiętała sobie dobrze wskazania Hiltona Younga i stałą abstynencją od rynku polskiego — w czasie, gdy cały szereg państw bałkańskich i bałtyckich otrzymuje znaczne kredyty — reaguje na zupełne zlekceważenie przez nas wskazań jej męża zaufania.

W chwili obecnej — kończy sanacyjny organ — rząd nasz widzi już nierealność tegorocznego budżetu i pracuje nad poważniejszą jego kompresją. W tym kierunku, jak już zaznaczyliśmy, osiągnięto w najlepszym razie bardzo połowiczne rezultaty. Właściwa akcja dotychczasowa powinna następnego i wogóle przyszłych budżetów, które należałoby zasadniczo od podstaw przebudować, nie uznając przytem żadnej pozycji, jako nietykalnego „tabu”. I mo że wartości było przy tej sposobności więcej, niż kiedykolwiek dotąd, uwzględnić dobre rady p. Hiltona Younga!

**Już!  
Jutro!  
Już!**

**Niebywała okazja do  
wzbogacenia się!  
CIĄGNIENIE 1-ej KLASY  
21-ej Lot. Państwowej**

**Szczęśliwe losy**  
w pozostałej niewielkiej ilości są  
u nas jeszcze do nabycia.

**Szanse kolosalne!  
Gł. wygrana Zł. 750.000!  
Ogólna suma wygranych  
zł. 32 miliony!**

**Co drugi los wygrywał! Dwie premje!**

Ryzyko minimalne!  
Ceny niezmiennione!  
1/4 zł. 10.— 1/2 zł. 20.—  
cały los zł. 40.—

**OBYWATELE !!!  
Naszym P. T. Graczom  
sprzyja stale nadzwyczaj-  
ne szczęście.**

**Największe wygrane za-  
wyczaj padają u nas.**

Gł. Wygrana w 20 lot. Państw.

**zł. 350.000.-  
padła u nas**

na nr. 184.188  
Również **PREMJA** Również  
w 19-ej lot. Państwowej **zł. 400.000**

**na nr. 110.562 padła u nas!**

A więc wszyscy spieszcie do nas po  
kupno naszego szczęśliwego losu.  
Czas nagli! Wasz wyzwa-  
nie szczęście po szczęście!

**Do nas! Do nas! Do nas!**

Jedyna największa, najstarsza  
i słynna z wielkich i częstych  
wygranych Kolektura w Polsce

**E. Lichtenstein**

Centrala w Warszawie  
Marszałkowska 146

**Łódź,** Piotrkowska 72  
(gmach Gr. Hotelu)  
Piotrkowska 11.

## NIEWINNY GRZECH

Tragedja niewinnego dziewczątka

które pragnie zostać aktorką,  
poznać życie upadłej kobiety,  
kabarety, spelunki, wir życia,  
dno nędzy. Oto fabuła filmu,  
w którym bawi, czaruje i smuci

cudowny brzdąc

**COLLEEN MOORE**

i jej rasowy partner

**ANTONIO MORENO**

Następny program dźwiękowego kina

4671

„CAPITOL“



## Po zgonie Orkana Kondolencje p. Prezydenta Rzplitej

WARSZAWA, 15.5. (PAT.) — Jan prezydent Rzplitej polecił panu wojewodzie krakowskiemu, Kwaśniewskiemu, złożyć wyrazy współczucia rodzinie ś. p. Władysława Orkana i wieniec od siebie na trumnie zmarłego poety. Pogrzeb Władysława Orkana odbędzie się na koszt państwa.

## Krwawe starcia komunistów z hitlerowcami

BERLIN, 15.5. (PAT.) — W czasie starcia między komunistami a hitlerowcami 5 osób odniosło ciężkie rany, a 25 osób zostało lekko rannych.

## Jak umarł Nansen?

Z Oslo donoszą: Fridtjof Nansen cierpiął od dłuższego czasu na zapalenie żył w nogach, ale w ostatnich czasach czuł się stosunkowo dobrze. Jeszcze kilka minut przed śmiercią pracował, jak zwykle, a swoim przyjaciółm często powtarzał, że niebawem będzie mógł z pełną energią zabrać się do pracy. Godzinę przed śmiercią złożył mu wizytę jego brat, adwokat Nansen, który odniósł wrażenie, że Fridtjof jest zdrowy. Przyczyną śmierci był aneurizm serca. Nansen zmarł w zupełnej samotności. W chwili zgonu nie było przy nim nikogo z krewnych, ani lekarza.

## P. Cook zachwycony Wieliczką

Przywódca górników angielskich wiele się spodziewa po kongresie krakowskim

KRAKÓW, 15.5. — Bawiący na międzynarodowym kongresie robotników górniczych w Krakowie przywódca angielskich górników, Cook, oświadczył w wywiadzie: — Kraków zrobił na mnie niezapomniane wrażenie. Rozczuliło mnie przyjęcie, jakiego doznaliśmy tutaj.

Mówiąc o Wieliczce p. Cook zaznaczył:

— Jesteśmy wprost zachwyceni. Podobnych kopalni w moim życiu nie widziałem i spokojnie mogę powiedzieć, że saliny w Wieliczce to 8-my cud świata. Gdyby się tak dziś wyliczano „cudy świata“, jak w starożytności, to nie można by

zapomnieć o kopalni w Wieliczce i należałoby ją postawić na pierwszym miejscu.

Co do kongresu górniczego p. Cook zaznaczył:

— Kongres w Krakowie uważam za najważniejszy kongres górników — a to z dwóch powodów: odbywa się on w czasie wielkiej depresji i kryzysu gospodarczego, a położenie ekonomiczne Europy szczególnie daje się odczuć w górnictwie; po drugie obraduje w Polsce, a Polska między Anglią a Niemcami zajmuje wybitne miejsce w produkcji węgla i z natury rzeczy styka się z nimi na rynku zbytu.

W tych ciężkich czasach gospodarczych, które obecnie przeżywamy uważamy za jedyne wyjście stworzenie pokoju gospodarczego. Sytuacja może ulec polepszeniu tylko wtedy jeżeli w miejsce konkurencji nastąpi współpraca.

„Nie konkurencja tylko współpraca“, oto hasła przewodnie kongresu, słydziliśmy je we wszystkich przemówieniach. Nie myślę, byśmy mogli dokonać dzieła pokoju gospodarczego w górnictwie, ale za każdym razem obrady nasze mogą posunąć naprzód ideę porozumienia węglowego, nad którą będą się toczyły obrady w Genewie.

## Powódź w Alpach

Wezbrane wody niszczą wszystko

BERLIN, 15 maja. — Z Bawarii i Szwarcwaldu nadchodzą alarmujące wiadomości o podnoszeniu się stanu wód tamtejszych i groźbie katastrofalnej powodzi.

Wskutek trwających od kilku dni deszczów stan wody na Lechu, Ammer i Izerze podniósł się o kilka metrów. W niektórych miejscowościach woda

zalała domy do wysokości okien.

W Monachjum woda zalała bulwary nadbrzeżne. W Schindorf mieszkańcy musieli opuścić domy. Nad wodą sterczą jedynie szczyty dachów.

Ludność od 20 lat nie pamięta tak wysokiego stanu wody.

Jeziro Ammer zalało nadbrzeżne wsie. W licznych miejscowościach zasiewy są zupełnie zniszczone. Wskutek podmycia torów w kilku miejscach musiano przerwać komunikację.

W Szwajcarii w okolicy jeziora Thuner przerwana została wszelka komunikacja wskutek zalania dróg. Małe potoki górskie zamieniły się w dzikie, rwące rzeki, które wyrządzają wiele szkód.

Na terenie Alp berneńskich zanotowano kilka wielkich lawin skalnych. Woda w rzekach oraz w jeziorze Zurych i Bodeńskiem stale się podnosi. W do-

linie Lütschen wezbrane fale zniszczyły tor kolejowy, wobec czego komunikacja odbywa się z przesiadaniem.

Górny Ren wezbrał w ciągu dzisiejszej nocy o 5 metrów.

W Szwarcwaldzie wystąpiły z brzegów potoki górskie i rzeki, zalewając wielkie przestrzenie. Mosty i gościńce są zalane, torowiska w licznych miejscach podmyte i zamulone. Szereg miejscowości jest odciętych od świata.

## Tragedja Marji Orskiej

Po powrocie ze szpitala zatrula się weronalem

WIEN, 15 maja. — Artystka Marja Orska, która po dłuższym pobycie w sanatorium wróciła wczoraj do swego mieszkania, zatrula się weronalem.

Dotychczas nie zdołano ustalić, czy Orska usiłowała popełnić samobójstwo, czy też wzięła przez pomyłkę zbyt wielką dawkę weronału.

Wczoraj wieczorem przewieziono Orską ponownie do szpitala.

## 44 „unieważnionych“ posłów...

Wileńskie „Słowo“ przypominał dotychczas sąd najwyższy skasał wybory w następujących okręgach:

Sandomierz — 5 mandatów  
Łuck — 6 mandatów  
Lida — 7 mandatów  
Gniezno — 5 mandatów  
Tarnopol — 10 mandatów  
Święciany — 6 mandatów  
Kowel — 5 mandatów  
Razem 44 mandaty.

Zmiana 44 mandatów pociągła za sobą zmianę kilku osób na liście państwowej. Wniosek więcej powiedzieć można, że sąd najwyższy uznał, że około pół setki posłów otrzymało swoje mandaty w sposób nieważny.

Sanacyjny organ zawiązuje do tego szereg negatywnych uwag co do ustroju i ordynacji, ale nie wyraża tej jedynie słusznej konsekwencji, że wybory powinny być — uczciwe.

## Bezczelna kradzież

Członkom chóru łotewskiego zrabowano w Poznaniu kosztowności

POZNAN, 15 maja. (Pat.) — Dzisiejszy „Kurjer Poznański“ donosi, że członkowie słynnego chóru łotewskiego, który podróżuje po Polsce i wczoraj wystąpił w Poznaniu, padli ofiarą kradzieży. Mianowicie do wycieczki łotewskiej przyłączył się przed paru dniami w drodze jakiś nieznanym im osobnik,

który towarzyszył wycieczce przez całą drogę i przybył do Poznania. W Poznaniu wraz z członkami chóru otrzymał wspólną kwatery. W czasie koncertu wczorajszego osobnik ów okradł kilka pań, należących do chóru. Skradzione przedmioty złodziej wyniósł w walizkach. Policja prowadzi dochodzenie.

## Pęknięcie kierownicy

przyczyną katastrofy samochodowej

WARSZAWA, 15 maja. — (PAT.) — Na 20 klm. od



Angielski minister spraw zagranicznych Henderson.

Warszawy na szosie poznańskiej pod Józefowem wydarzyła się dzisiaj katastrofa samochodowa. Szosą tą jechali wiceprezes okręgowego urzędu ziemskiego p. Jerzy Sztekel i referent tegoż urzędu p. Zygmunt Świątkowski. Samochodem kierował szofer Piotr Strawiński.

Skutkiem pęknięcia kierownicy samochód wpadł do rowu i wywrócił się do góry kołami.

Pasażerowie odnieśli lekkie rany, natomiast szofer Strawiński poniósł śmierć na miejscu, przebitą kierownicą.

## Pułk. Pablo Sidar



komendant meksykańskiej floty lotniczej, spadł podczas burzy i zabił się na miejscu.

## Stypendja dziennikarskie

na wyjazd za granicę

Warszawski korespondent „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

Ministerstwo oświaty przyznało wczoraj stypendja na studia dziennikarskie następującym kandydatom związku syndykatów dziennikarzy polskich: Hieronimowi Wier-

nińskiemu (Gazeta Warszawska), dr. Marjanowi Chelmkowskiemu (Kurjer Poznański), Leonowi Wemstokowi (Chwila) i Bolesławowi Jackowi Frylingowi, korespondentowi warszawskiemu „Głosu Porannego“.

## Katastrofa autobusu

Wszyscy pasażerowie ranni

Warszawski korespondent „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje: Wczoraj rano na szosie Warszawa — Jabłonna autobus, kursu-

## ile w Ameryce wydaje się na reklamę

Wedle ogłoszonej w tych dniach statystyki przemysł i handel w Stanach Zjednoczonych wydawały w roku 1929 na reklamę 656 milionów dolarów, z czego na same ogłoszenia w gazetach przypada 206 milionów, 23 wielkie fabryki automobili wydały na reklamę 64 miliony, 19 fabryk tytoniu 22 miliony, 89 przedsiębiorstw żywnościowych 20 milionów, 24 fabryki gramofonów i aparatów radiowych 16 milionów, 47 firm farmaceutycznych 13 milionów, 28 towarzystw naftowych 10 milionów, 12 fabryk mydła 7 milionów i 30 towarzystw kolejowych 65 milionów.

jący między stolicą i Pułtyskiem, prowadzony przez szofera KuPCA, wpadł do rowu. Wszyscy pasażerowie zostali leż lub ciężiej ranni. Na szczęście odbyło się bez śmiertelnych wypadków.



Kanceler austriacki Schober odbył podróż po stolicach Zachodniej Europy.



Dziś po raz ostatni!

Początek o godz. 4 po poł., w soboty i niedziele o 12 w poł.

Film, na którym wszyscy śmiać się muszą!

## MÓJ IDEAL - TO BLONDYNKA

Wspaniała farsa erotyczno-salonowa, pełna wdzięku i arcy-pikantnych sytuacji.

Ceny miejsc zniżone!! — III m. 1 zł., Balkon zł. 1.50, II m. 2 zł., I m. 2.50.

Na pierwszy seans miejsca po 50 groszy.

REKORDOWA OBSADA:

GEORGE ALEXANDER  
HR. AGNES ESTERHAZY  
LIA EIBENSCHÜTZ  
LIDJA POTJECHINA

Kupony ulgowe ważne!!



ILJA ERENBURG

# Najszcześniejsze małżeństwo

Axel Landstrom pracuje w szwedzkiej kopalni rudy w Gellivare. Zarabia miesięcznie 600 koron; można z tego żyć, dobrze żyć — z ideami i deserrami. Gdy idzie na spacer, nosi skórkowe rękawiczki. Pod nimi ma jednak zupełnie zwykłe opuchlizny. Axel jest komunistą. W wolnych godzinach pisze artykuły, jak na przykład: „Zagadnienie narodowościowe na Bałkanach i zadania proletariatu”. Artykuły te przepisuje własnoręcznie na czysto na maszynie: posiada wspaniałego Remingtona. Piłem u niego kawę i nawet rozmawialiśmy o różnicach wielu rzeczy: o różnicach frakcji partyjnych i o różnicach marek samochodowych. Axel nie zgadza się z argumentami szwedzkiej opozycji. Co się tyczy samochodów, to podoba mu się szczególnie Buick, który kupił sobie ostatnio sekretarz jacej komunistycznej w Gellivare. W rozmowie z nim nie muszę się bgrać: on do przekonany jacej jacej: Axel mówi to i owo w niemiecku. Jest to jego ulubione: wysokie czoło, jak urobione, otwarte brwi, pod tym jednak otwarte dziecięce oczy. Długo czekał, aż głowę na swoim miejscu, jednym słowem warło z nim mówić. Pomimo to nie chciały klasie specjalnego nacisku na artykuły o Bałkanach, ani na wzmianki o brwi. W Szwecji jest wielu górników, a wszyscy oni woszą rękawiczki, wszyscy są woskami samochodów i wszyscy przyłączyli się do komunizmu. Jeśli mówię teraz o Axelu, to tylko dlatego, że dom jego zawiera rzecz istotnie godną widzenia: nie elektryczną kuchnię — tem nie da sobie tu nikt zaimponować, — nie dwudziestotomową encyklopedję ze złoceniami — i to nie byłoby niczem nadzwyczajnym — nie, zupeł-

nie coś innego: rosyjską żonę, pulchną Niusię, pochodzącą aż z Tulu, no a dla Gellivare jest to istotnie unikat.

Wszystko to wzięło swój początek z niezachwianej ideologii. Delegacja robotników szwedzkich pojechała do unii sowieckiej. Axel znalazł się na gle w Rosji. Nie była to podróż, lecz pielgrzymka. Paul Morand widział w Moskwie zniszczone futra izwozczyków i egzotyczną namiętność półazjatyckiej komunistki, zastępującą brak jedwabnych pończoch. Angielscy przemysłowcy zezwolił złośliwie na przedwojenne maszyny, na „ogonki” przed sklepami piekarzy, na gorączkowe spojrzenia bezdomnych dzieci. Axel widział tylko jedno — rewolucję. Znał dobrobyt swej ojczyzny i to oczywiście przyzwyczaiło się do tego, że nie pogardzał nędzą żebracza. Przecież rozumiał on dobrze, że nawet samochody Buicka nie oznaczają jeszcze szczęścia. Rękawiczki i oparzeliny — przywiązywał wagę do oparzelin. W Moskwie chodził ten szczególnie pielgrzym z krótkim zagranicznym palcem. Nawet najbardziej wątpliwą kielbasę łykał z zachwytem, nie zapominając nawet na chwilę, że nie jest to zwyczajna kielbasa, lecz „sowiecka kielbasa”. W ten sposób wierzący łykają hostje.

Następnie pojechał na południe do okręgu dońskiego. Tam nabawił się zapalenia płuc. Umieszczono go w „domu zdrowia”. Pił mleko i rozmyślał o rewolucji. Mleko przynosiła mu do pokoju młoda pielęgniarka. Axel miał 28 lat. Pisał artykuły i nigdy nie myślał o kobietach. W Gellivare istniały tylko kopalnie rudy i samochody. Tu ujrzał niewzruszenie w ten sposób zrodzone miłość, o której można było powiedzieć w du-

chu Dickensa, śmieszna miłość niezdarne mieszkanka północy, który nawet nie jest w stanie jej wyznać: znał przecież tylko dwa słowa rosyjskie — „Czaj” i „niczewo”. Może dlatego, że oczy jego patrzyły tak przekonywująco, a może dlatego, że Niusia posiadała specjalny dar wyczuwania — w każdym razie ręka pielęgniarki pozostała niejednokrotnie przez dłuższy czas na czole chorego. Nie wiem dokładnie, co się wszystko potem zdarzyło: czy się całowali, czy ograniczali się jedynie do westchnień; jakkolwiek się działo, Axel pojechał po wyzdrowieniu do swej ojczyzny, do Gellivare.

Była zwyczajna laplandzka zima. Na niebie świeciła zorza północna. Silne lampy łukowe śnieg i wspomnienia o oczach Niusi kazały mu często zamykać powieki. Nie mógł w żaden sposób zapomnieć młodej pielęgniarki. Nie była to przecież zwyczajna panienka „fröken” z Lulea, która o niczem innym nie myśli, tylko o dobrej partji i o mieszkaniu z wygodami: nie była to gwiazda filmowa z Hollywood, która w soboty wylewa łyżki gliceryny przed oczyma górników, bo ojciec — bankier ją wykiął, lub też że jej ukochany nie ma jeszcze „zapewnićonego stanowiska”; nie, Niusia była rosjanką. Jeżeli Axel ubóstwiał nawet kielbasę sowiecką, to można łatwo zgadnąć, co myślał o dziewczętach sowieckich. Miłość nie usunęła w kącie maszyny do pisania z świeżo rozpoczętym artykułem, nie, stała się jego błogosławieństwem. Co się tyczy 28 lat, to zachowywały się jak zwarjowane, odrywały

ręce od klawiatury, brzęczały jak rój owadów, żądały swego słusznego prawa: Niusia. W kwietniu Axel napisał do konsulatu sowieckiego, w początkach maja znalazł się, po utrzymaniu od dyrekcji urlopu dwutygodniowego, w dobrze mu znanym „domu zdrowia”, u ucieleśnionej i zupełnie niezmiętej Niusi.

Radość kochania, formalności urzędu stanu cywilnego nie wymagają opisu: są dostatecznie znane. Od owego czasu minął rok. Gdy przedstawił mi swej żonie, powiedział:

— Gdyby pan wiedział, jaki jestem szczęśliwy... Żałuję tylko jednego: Niusia nie nauczyła się dotychczas zupełnie szwedzkiego, co przeszkadza jej wziąć udział w naszej pracy.

Niusia istotnie umiała tylko parę słów po szwedzku, a mia nowicie jedynie słowa, oznaczające odpowiednie towary, zakupywane przez nią w sąsiedniej kooperatywie. Może zna również piśmiennicze wyrazy, ale i to nie ma nic do rzeczy. Z Axelem rozmawia jak przed rokiem — zapomocą gestów i uśmiechów. Byłem pierwszym człowiekiem, z którym po dłuższym czasie mogła się nagadać do syta. To też ulżyła swej duszy... Ale przedewszystkiem parę słów o jej wyglądzie. Jest to tegą rosyjska kobieta z dużym biustem i oczami podrażnionej krowy, której przeszkadzono przy przeżuwaniu. Ma miły uśmiech, ale nie przyjemny, kłótlivy głos. Takich kobiet wiele jest u nas w Rosji. Uświadomione klasowo są przeważnie konduktorkami w tramwajach, podczas gdy nieświadomione klasowo przy ważnie handlują na ulicach ko szulkami trykotowymi. Zresztą przy okazji robi się z nich bohaterki turgieniewskie.

Niusia zapytała mnie przedewszystkiem z rodzajem atawistycznej bojaźni:

— A więc nateży pan do partji?

Gdy usłyszała, że jestem bezpartyjny, wzruszyła ze złością ramionami:

— No, a ci tutaj... tych bodzie owies.

Axel stał obok uśmiechnięty. Myślał napewno w tej chwili o tem, że Niusia jest jego żoną, a jednocześnie duszą rewolucji.

Niusia natomiast chwaliła się:

— Nie wiem, jak to tam jest u pana w Paryżu, co się tyczy materiałów na suknie, tu jednak można tego dostać ile się chce, zarówno w paski jak i w kratkę... Z sukniami jest tu bardzo dobrze zorganizowane, bierze się coś ze sklepu, nosi się tydzień i oddaje się z powrotem i to zupełnie bez kłopotów, — poczem zwraca ją pieniądze do ostatniej korony.

O utrzymaniu wprost szkoda tracić słów: nawet pralnie mamy w domu i pracuje na elektryczności, trzeba tylko włączyć, słowo daje...

O początku tego „romansu” opowiadał mi Axel. Niusia milczała w tej sprawie. Za to seba rakteryzowała z ożywieniem, choć trochę frywolnie, swą podróż do Szwecji.

— Wsiadliśmy do przedziału wagonu sypialnego, gdzie były już przygotowane miejsca do spania i nawet — wybaczy

pan — nocniczek, nie trzeba więc było daleko chodzić... wtedy zrozumiałam, co to znaczy prawdziwe życie.

Zaczerwieniła się zakłopotana, okryła to miłym, serdecznym uśmiechem. Nie wypytowałem jej długo, skąd pochodzi: może widziałem ją już raz w Moskwie lub w Rostowie a jeśli to nie ona była, to napewno jej siostra... Zoszczenko jest bardzo utalentowanym pisarzem, ale jednak nie wynalazł swych bohaterów, żyją oni w cielesnej formie w tysiącach miast rosyjskich. Niusia jest jeszcze zupełnie niebrzydka. Można ją może jeszcze poruszyć: wtedy płakałaby pochylona nad wierszami Jesienina i skarżyła się na swój los: mąż — obcy człowiek bez języka, dookoła szwedzi, tylko szwedzi...

Męża kocha prawdziwą, szczerą miłością, jednocześnie jednak nienawidzi go. Jednego nie może mu wybaczyć: tej obojętności wobec rzeczy i drobnych, wobec elektrycznych wyłączników i wagonów sypialnych, wobec covercoatu i kawy, wobec ciepłego mieszkania i do statniego życia: „Tych diabłów owies bodzie”.

Axel jest przekonany, że ona jest komunistką, ona jest jednak tylko zwyczajną Niusią z Tulu. W roku dziewiętnastym biali zastrzelili jej brata. Matka umarła na tyfus. Ona sama przechodziła tyfus dwukrotnie. Widziała zabitych na ulicach, nędzę głodową i piękne rury wodociągowe. Wyszła za mąż nie za „trotowskiego bankiera” z plakatu, lecz za zupełnie zwyczajnego robotnika. Zobaczyła „prawdziwe życie”. Mogła być zupełnie szczęśliwa. Ale wtedy przechodzą towarzysze i zabierają męża na zebranie... Co wszystko się tam może wydarzyć?... Niusia przygryza usta ze złością.

Maż jej jednak wciąż się uśmiecha: przecież on nie zna rosyjskiego — „za mało czasu, takbym się tego chętnie nauczył, aby czytać sowieckie gazety i pozatem z Niusią...”

Na stole leżą dwa potężne grube słowniki: szwedzko - rosyjski i rosyjsko - szwedzki. Gdy już w żaden sposób nie mogą wytrzymać, otwierają słowniki, ale jest tam tyle słów, a dzień człowieka jest tak krótki... Axel pracuje w kopalni. Artykuł jego nie jest jeszcze skończony... Na Niusię już czas, aby poszła po zakupy... Słowniki zostają zamknięte.

Milczenie swe traktują oni jak przekleństwo. Niusia płacze, a Axel marszczy swe napuszone brwi. Nie rozumieją, że jest to ich jedyny ratunek, jeśli nie uniknięcie, to w każdym razie odroczenie smutku, darowane im przez życie. Gdyby on wiedział, co ona myśli... Oczywiście nie rozumiałby ani zabitych na ulicach, ani tyfusu, ani jej całego gorączkowego dzieciństwa — tego głodowego życia pomiędzy dwiema kulami karabinowymi. Jednoby zrozumiął: „Materiały na suknie”, „nocniczek”, okrutne oszustwo. Stałby się wdowcem pośród śniegów Gellivary, prześladowanym po nocach smutnym uśmiechem i krowiami oczyma, pełnymi prastarego zdumienia: Dlaczego pokochałeś mnie i dlaczego odepchnąłeś mnie od siebie?...

## Proces trawienia



Na międzynarodowej wystawie higieny w Dreźnie widnieje poniższy, równie pouczający, jak oryginalny rysunek, przedstawiający działalność ludzkich organów trawienia. Cyfry oznaczają: 1) kasek, 2) czucie, 3) powonienie, 4) smak, 5) siekacze, 6) zęby trzonowe, 7) gruczoł ślinowy, 8) przełyk, 9) przewód pokarmowy, 10) sok żołądkowy, 11) ruchy żołądka, 12) żołądek, 13) portjer żołądka, 14) żółć, 15) trzuska, 16) wchłanianie nie przez ciało strawionych pokarmów, 17) gęstnienie papki pożywczej, 18) i 19) niestrawione resztki

## Już jutro!

w kinie „PALACE”

Cała Łódź zachwycać się będzie wielką rewją 9 gwiazd europejskich w przepięknym rekordowym podwójnym programie.

Zygfryd Arno  
Hans J. J. J. J.  
Carlo  
Daisy  
Julja Serba  
Elza Brink  
Livia Pavanelli  
Andre Roanne  
Gustaw Diesli

Romans Królowej Piękności — Skradzione szczęście



# Szczere i nieszczerze oszczędności

## Wrogowie obecnych władz miejskich groźbą chcą je zmusić do zażycia fałszywego lekarstwa

Wczorajsze posiedzenie rady miejskiej zgaśli około godziny 8 i pół prezes rady, inż. Holcgreber, komunikując, że punkt dotyczący pomocy dla zredukowanych robotników cegielni miejskiej zdjęty został z porządku dziennego, na życzenie prez. Ziemięckiego i odroczony do następnego posiedzenia.

Obrady rozpoczęto wyborami 11 członków rady komunalnej kasy oszczędności m. Łodzi, zgodnie ze statutem Kasy. Na delegatów do rady K. K. O. wybrano radnych: Klima, Potkańskiego, Andrzejaka, Fajtera, Wielińskiego, Kulamowicza, Minberga, Poznańskiego, Szpiro, Ewalda i Russa.

Następnie rada uchwaliła kilka wniosków, dotyczących przyjęcia darowizny, wydania opinii o taryfie maksymalnej za wycier kominów, zamiany gruntów i t. p.

Na wniosek radnego Anrzejaka zdjęto również z porządku dziennego sprawę odstąpienia w drodze darowizny okręgowej komisji związków zawodowych, placu miejskiego pod budowę domu robotniczego.

Przyjęto bez dyskusji wnioski magistratu w przedmiocie skonwertowania pożyczek, udzielonych Łodzi przez Bank Gospodarstwa Krajowego na budowę domu dla bezdomnych przy ul. Napiórkowskiego 66/68.

### Gdy się chce, wldzi się co innego

Większe ożywienie wywołała sprawa udzielenia magistratowi zezwolenia na pokrycie weksłami należności przedsiębiorców i dostawców do ogólnej wysokości 500 tys. złotych.

Opozycja postanowiła uczynić z tej kwestji punkt wypadowy do ataku na magistrat. Strategiczny plan polegał na zerwaniu quorum. Panowie radni z prawicy chyłkiem zaczęli się wymykać ku drzwiom. Dostrzeżono w porę ten manewr i odaremniono go. Wówczas na mównicę wszedł reprezentant właścicieli nieruchomości radny Pogonowski, który sprytnie wykombinował, że wniosek magistratu jest właściwie wnioskiem o zaciągnięcie półmilionowej... pożyczki. Zdaniem mówcy uchwalenie go wymaga kwalifikowanej większości 2/3 rady miejskiej.

### Łodzianin, który nie zna się na wekslach

Nie pomogły wyjaśnienia wiceprezesa rady dr. Szyfmana, że wniosek magistratu nie ma nic wspólnego z pożyczką. Opozycja wali rogami naoslep. Na mównicy zjawia się operetkowa figura radnego Bialera, który ku wielkiemu zdziwieniu audytora okazał się słabym kupcem. Nie wie co to weksel, nie wie co pożyczka, nie rozumie tego, co rozumie każde łódzkie dziecko. Aż przykro

śluhać. Wreszcie, nie panując nad logiką, wmieszał do tego wszystkiego sprawę kosztów ogłoszeń i oszczędności w gospodarce miejskiej.

### Miasto oszczędza

Zabiera głos wiceprezydent Wieliński, który wygłosił dłuższe przemówienie na temat możliwości i zamierzeń oszczędnościowych magistratu łódzkiego, wyjaśniając, że władze samorządowe zdają sobie dokładnie sprawę z potrzeby oszczędzania; dbają o to w równym stopniu władze nadzorcze. — Lecz nie o to w tej chwili chodzi. Zgłaszając wniosek o udzielenie zezwolenia na wystawienie weksli, magistrat nie chce tą drogą zdobyć kredytów, ani zaciągnąć pożyczki. Chodzi o rzecz bardzo prostą. Miasto ma możność pokrycia należności dostawcom w wekslach, płatnych przed upływem roku budżetowego. Jest to i dogodne dla miasta, a poza to świadczy o tym, że Łódź ma kredyt. Na tego rodzaju transakcję rada ma prawo i obowiązek ze-

zwoić i to bez kwalifikowanej większości.

Powracając do sprawy oszczędności p. wiceprezydent Wieliński jeszcze raz zaakcentował, że sprawa ta leży w rękach miejskim na sercu. Nikt nie poddaje w wątpliwość faktu, że rok bieżący jest bardzo ciężki dla wszystkich, a więc i dla samorządu. Dochody miasta w porównaniu z latami ubiegłymi, znacznie się zmniejszyły, gdyż podatki komunalne obliczane są na podstawie państwowych podatków od obrotu i dochodu, które w krytycznym roku 1929 wymierzone były w minimalnej wysokości z uwagi na ciężkie położenie handlu i przemysłu. Ponieważ więc dochody miasta są mniejsze, musi też być mniejsza pozycja rozchodowa.

Ci, którzy zalecają magistratowi oszczędności ogłoszeniowe — kończy dr. Wieliński — i proponują wspaniałomyślne ofiary, dobrzeby zrobili, gdyby wpłacili do kasy miejskiej obłrzymie swe zaległości podatkowe. To jest największa przysługa, jaką mogą miastu oddać.

### Rozwiane wątpliwości

Zabiera jeszcze głos radny Milman, który słusznie piętnuje tych radnych, którzy nie wstydzą się używać brudnej tuby ekspresowego brukowca do wyrażania swych opinii. Ale spotyka ich słuszną karę: słowa ich zostają przekrecone, i użyte do niecznych celów osobistych.

Wszelkie wątpliwości co do tego, czy wystawienie weksła jest równoznaczne z zaciągnięciem pożyczki rozwiewa rad. Kempner, który w gruntownym wywodzie prawnym dowiódł, że weksel — to nie pożyczka i wobec tego pomierzoną sprawę można załatwić zwykłą większością głosów.

### Grożenie władzami nadzorczymi

Radny Waszkiewicz rozpoczyna i kończy swe przemówie-

nie groźbami w rodzaju: „Władze nadzorcze wam pokazał Władze nadzorcze nie pozwolą! Władze nadzorcze i t. d.” Nie jest to ładnie ze strony staro działacza samorządowego podważać autorytet samorządu w tak ohydny sposób. Szczególnie to nie uchodzi przywódcy robotniczemu.

### Kto jeździł ze skargami do Warszawy

Pod koniec przemówienia ponownie głos zabrał wiceprezydent Wieliński, podkreślając raz jeszcze, że na oszczędnościach ogłoszeniowych bezrobotni nie nie zyskają. Obecnie magistrat opracowuje projekt redukcji wydatków i gdzie się da, tam się poczyna oszczędności, podobnie, jak w roku ubiegłym.

Odpowiadając p. Waszkiewiczowi dr. Wieliński stwierdza, że magistratowi dokładnie wiadomo, kto jeździł do ministerstwa ze skargami na samorząd, i teraz po lustracji ministerjalnej magistrat oświadcza, że żadnych groźb opozycji się nie uleknie. Lustracja wykazała, jak magistrat rządzi. Wiceprez. Wieliński zapewnia przy sposobności opozycje, że on i jego polityczni przyjaciele życzą sobie najgoręcej, aby gospodarkę ich często poddawano kontroli publicznej.

W końcu mówca prosi radę o ułatwienie magistratowi pracy przez uchwalenie wniosku. — Przez wystawienie weksli można będzie część zapasów gotówkowych miasta trzymać w celach obrotowych. To właśnie jest linja rozumnej i zdrowej gospodarki.

Po przemówieniach rr. Popielawskiego, Lichtensteina i referenta r. Golańskiego rada miejska większością głosów wnioski magistratu uchwaliła.

Uchwalono poza to wniosek w przedmiocie powołania do życia stacji opieki nad umysłowo - chorymi, poczem posiedzenie zostało zamknięte.  
St. Gel.

### Wiadomości bieżące

#### ZABITY PRZEZ TRAMWAJ.

Przy zbiegu ulic Zachodniej i 11 listopada został zabity przez tramwaj nr. 3, idący w stronę Placu Wolności, 10-letni Berek Frydman (11 Listopada 12), w chwili, gdy chciał przebiec przez jezdnię przed tramwajem. Zwłoki niefortunnego chłopca przewieziono do prosek torjum.

#### DZIEŃ ZNACZKA Ż. T. K.

W dniu dzisiejszym Ż. T. K. sprzedaje na ulicach miasta „znaczek” na kolonie letnie dla niezamożnej dlatwy.

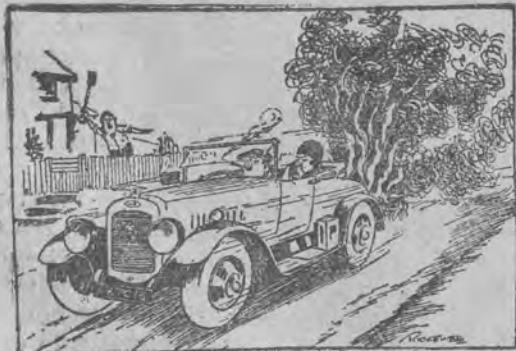
#### NOCNE DYŻURY APTEK

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: G. Antoniewicza (Pałajnicka 50); K. Chądzińskiego (Piotrkowska 164); W. Sokolewicz (Przejazd 19); R. Rembielińskiego (Andrzeja 28); J. Zundelewicza (Piotrkowska 25); Kasperkiewicza (Zgierska 54); S. Trawkowskiej (Brzezińska 56).

#### „ILUSTROWANY POLSKI MANCZESTER“

Ciesząc się wielkim uznaniem wśród sfer kupieckich nie tylko Łodzi, ale całego kraju, czasopiśmie miesięczne „Ilustrowany Polski Manchester”, wychodzące pod redakcją p. E. Baruchina, w numerze majowym przynosi szereg artykułów piór najwybitniejszych ekonomistów, poruszających aktualne zagadnienia walki z kryzysem, oraz obfity materiał poświęcony sprawom społecznym, sztuce i teatru.

Numer zawiera artykuły: ministra Eug. Kwiatkowskiego, prof. A. Krzyżanowskiego, dr. Aleksiego Bachulskiego, dr. L. Witkinds, dr. A. Tartakowera, naczelnika E. Rosseta, E. Baruchina, adw. Lewirsona, Oskara Bermana, N. Szpeta, starosty Aleksiego Rzewskiego, Mieczysława Herwicza, Juljana Tuwima, oraz wiele ciekawych ilustracji. Całość robi dodatnie i estetyczne wrażenia.



### Humor zagraniczny

#### Zapoznana groza sytuacji

—Mój koehany! Twój papieros ma jednak bardzo przykry zapach (Humorist).

Gdy sercem kogoś chcesz obdarzyć,  
To, proszę obdarz mnie  
Gdy zaczniesz o całusach marzyć,  
Przyjdź do mnie, czekam cię.

Piosenka z filmu dźwiękowego „POKUSY EUROPY” śpiewana przez naszego znakomitego rodaka

# IGO SYMA

Główną rolę kobiecą odtwarza

## LILJANA HARVEY

najpiękniejsza kochanka filmowa

Wkrótce!

Wkrótce!

w dźwiękowym kinie

„SPLENDID“



**Tydzień L. O. P. P.**  
Emocjonujące święto lotnicze w niedzielę

Liga obrony powietrznej i przeciwgazowej zwyczajem ubiegłych lat urządza w terminie od 18 do 25 b. m. na terenie całej Rzeczypospolitej „Tydzień obrony powietrznej i przeciwgazowej”.

Komitet wojewódzki L. O. P. P. w związku z „Tygodniem” opracował szczegółowy program obchodu w Łodzi. W dniu pierwszym „Tygodnia”, to jest w nadchodzącą niedzielę, 18 b. m., Liga obrony powietrznej i przeciwgazowej rozpoczyna doroczne święto lotnicze od uroczystego nabożeństwa, które zostanie odprawione w kościele katedralnym o godz. 9 rano. O godz. 3 i pół po poł. tegoż dnia na terenie toru wyścigowego w Rudzie Pabjanickiej rozpocznie się właściwy program pełen frapujących atrakcji. Komitet wojewódzki L. O. P. P. do pokazów tych uprosił cały szereg asów polskiego lotnictwa, mianowicie: akrobatyki powietrznej i wiojąc pilotów: kpt. Więckowski, kpt. Młynarskiego, por. Świrka, por. Kempnińskiego, por. Nleymauskiego, por. Kosiniego, por. Pronaszke i chorążego Szurczieja. Nazwiska te chlubnie zapisane w historii lotnictwa polskiego przyczyniają się niewątpliwie do spontanicznej i tłumnej wycieczki łodzian w nadchodzącą niedzielę na tor wyścigowy. Wycieczkę tę ułatwią odcinki zorganizowane tramwaje podziemieckie. Popisy, które rozpoczną się o godz. 3 i pół po południu, będą tryumfem nowoczesnej techniki lotniczej. Po raz pierwszy Łódź podziwiać będzie walc olbrzymiego balonu. Emocjonująca ta atrakcja wykonana zostanie przy pomocy załogi II balonu balonowego. W obecności widzów przeprowadzone będą normalne przygotowania do wzlotu balonu, który pomknie w przestworza wraz z załogą, umieszczoną w gondoli.

Również niezmiernie ciekawym punktem programu będzie tak zwane strącanie baloników. Widowisko to zacznie się od puszczenia zwykłych baloników, na które rzucą się liczne samoloty myśliwskie. Atak ten wykaże zwinność i obrotność powietrznych maszyn oraz szybką orientację pilotów. Ćwiczenia z balonikami są jednym z najniebezpieczniejszych działów nauki w szkoleniu lotniczym.

Niewątpliwie najciekawszą atrakcją będzie indywidualna akrobacja powietrzna. Widzowie przeżyją niejedną chwilę grozy, kiedy samoloty wprowadzone w tak zwany „korkociąg” z przerażającą szybkością mknąć będą ku ziemi... i tuż... tuż... nad nią, opanowane wprawą ręką pilota zostaną wyrównane i spokojnie wypłyną ponownie w górę, spiesząc do nowych zawrotnych ewolucji.

Następnie po tym wspaniałym spektaklu program niedzielny przewiduje niemniej ciekawy skok z zawrotnych wyżyn ze spadochronem — ta ostatnia „deska” ratunku lotnika w obliczu grożącego mu niebezpieczeństwa. Spadochron oddzieli się w oczach widzów od szybującego samolotu, aby po pewnym czasie szczęśliwie wylądować na ziemi. Na zakończenie widowiska odbędzie się przy warkocie śmigieł u pałapu nieba ogólna defilada wszystkich samolotów, biorących udział w pokazach.

# Zółwie tempo naszych kolei

## 110 kilometrów na godzinę za granicą, i 65 -- 75 u nas

Wczoraj wszedł w życie nowy rozkład jazdy na kolejach polskich.

Nowy kodeks ruchu na naszych szlakach komunikacyjnych jest owocem długich prac i licznych konferencji zarówno z przedstawicielami życia gospodarczego w kraju jak i reprezentantami kolei zagranicznych.

Nowy rozkład jazdy ma swoje zalety i wady.

Warto je omówić, aby zdać sobie sprawę z dokonanego postępu, a przez krytykę braków utorać drogę dalszym ulepszeniom.

Tranzytowe położenie Pol-

ski na wielkim szlaku Londyn — Władywostok wkłada na nas specjalne obowiązki pielęgnowania wszelkich między narodowych połączeń. Zwłaszcza ostatnie wobec konkurencji kolei litewskich i niemieckich, musimy uczynić wszystko, by bogate w skutkach zwycięstwo w tej konkurencji zostało po naszej stronie.

W tej dziedzinie nowy rozkład jazdy przynosi nam na głównym szlaku Zbąszyń — Warszawa — Niegorełoję trzy wyraźne zmiany na lepsze.

Pierwsza zmiana to znaczne przyspieszenie szybkości pociągów na odcinku Poznań —

Warszawa. Pospieszne pociągi, idące dotąd z szybkością 60 klm. na godzinę, obecnie wyrabiać będą na tym odcinku 70 — 72 klm. na godzinę.

Druga zmiana — to skasowanie niektórych postojów, zbytecznych dla pociągów tranzytowych, jak np. w Łowiczu. Trasę Warszawa — Kutno (126 klm.) wszystkie tranzytowe i niektóre wewnętrzne pociągi pośpieszne przebiegać będą bez zatrzymania.

Obie te zmiany skracają czas jazdy przez Polskę o kilka godzin. Również skrócenie czasu postoju w Warszawie (w powrotnej drodze z 3 godzin zgó-

ra na 50 min.) przyczynia się bardzo do zwycięskiej konkurencji ze szlakiem Berlin — Pila — Tczew — Królewiec — Kowno — Moskwa.

Niestety, nieznanie nigdzie w Europie długie postoje na stacjach granicznych ułatwiają niemieckim i litewskim kolejom konkurowanie z nami.

Trzecia zmiana na lepsze — to wprowadzenie drugiej pary na dobę pospiesznych pociągów przez Polskę na szlaku Berlin — Moskwa, z wyjazdem do Berlina rano i przyjazdem do Moskwy nazajutrz wieczorem. Dotąd wyjeżdżało się z Berlina wieczorem i przyjeżdżało się do Moskwy trzeciego dnia rano. Połączenie to użytko, dzięki przesunięciu ekspresu Berlin — Warszawa ze szlaku Bydgoszcz — Pila na szlak Zbąszyń — Poznań — Strzałków oraz wprowadzeniu nowego wielkiego pociągu pospiesznego Warszawa — Stółce przez Brześć.

Ze swej strony Rosja na linii Stółce — Moskwa dodała nowy pociąg pospieszny, narażając tytułem sezonowej próby.

Na innych odcinkach międzynarodowych znać też znać na poprawę. Na linii Warszawa — Katowice — Wiedeń skasowano wiele zbytecznych postojów, jak np. w Skierniewicach. Inne pociągi nie przystają już w Radomsku, Zawierciu, Dąbrowie, Będzinie i t. d.

Postoje graniczne w Zebrzydowicach oraz Dziedzicach są jednak jeszcze ciągle nieprawdopodobnie długie.

Dość powiedzieć, że pociągi pospieszne na przebycie 15-kilometrowego odcinka Zebrzydowice — Bogumin (graniczne postoje i przejazd) używają do dziś z górą 2 i pół godziny czasu. Daje to szybkość niecałych 6 klm. na godzinę, t. j. tempo spacerującego człowieka, a więc szybkość dla międzynarodowych pospiesznych pociągów nieco... za małą.

Groźną wadą naszego kolejnictwa jest mała szybkość pociągów pospiesznych. Nie może być ona ciągle 65—75 klm. na godzinę, t. j. wynosi tyle, ile osiągały pociągi francuskie w epoce Napoleona III, niemieckie w czasach bitwy pod Sadową. Dziś, gdy prawie wszystkie pociągi pospieszne Francji i Niemiec chodzą z szybkością 110 klm. na godzinę, niektórzy nasi inżynierowie drogowi uważają, że na najlepszych, najsolidniej zbudowanych odcinkach naszych wielkich szlaków tranzytowych (Poznań — Kutno — Warszawa — Małkinia — Białystok), nie można puszczać pociągów z większą szybkością niż ta, którą ich koledzy zagraniczni przewidują dla najsłabszych zagrożonych szlaków.

### Odczytu

ODCZYT CZERWONEGO KRZYŻA

W niedzielę, dnia 18 b. m. o godz. 12 min. 30 w poł. w sali polskiej YMCA., Piotrkowska 89, dr. Sadokierski wygłosi odczyt nt. „Żeby, a choroby ogólne”. Wejście na odczyt bezpłatne.

**Zapiszcie się na członków L.O.P.P.**

### Kongres eucharystyczny w Kartaginie



Krzwzowy pochód dzieci na ruinach starożytnego amfiteatru.

## Redukcja budżetu Łodzi

Prace magistratu nad poczynieniem oszczędności rozpoczną się w przyszłym tygodniu

W swoim czasie donosiliśmy, że władze samorządowe Łodzi, licząc się powalnym faktem uzyskania szeregu zasobów na uruchomienie i prowadzenie robót inwestycyjnych w naszym mieście, oraz potrzebą kontynuowania całego szeregu pilnych robót i zatrudnieniem przy nich bezrobotnych, postanowiły zdobyć się na maksymalny wysiłek w kierunku osiągnięcia niedługich sum.

Przedewszystkiem wyloniła się kwestja poczynienia jaknajwiększych oszczędności w tegorocznym budżecie zwyczajnym naszego miasta. Sprawa ta na pozór łatwa do załatwienia wymaga jednak najbardziej dokładnej analizy samego budżetu i jego poszczególnych pozycji. Trudno sobie przecież wyobrazić, ażeby oszczędności poczynione w jakimkolwiek wydziale na rzecz choćby najpilniejszych potrzeb, odbyły się kosztem innych wydziałów. W tym najniebezpiecznym stopniu powstających kryzys finansowy, powstających również powołanych potrzeb.

Tak się przedstawia sprawa.

Na tem komitet wojewódzki L. O. P. P. przewiduje zakończenie pierwszego dnia „VII Tygodnia obrony powietrznej i przeciwgazowej”.

o ile chodzi o opiekę społeczną, która wyjątkowo w bieżącym roku budżetowym ma bardzo wiele do zdziałania z uwagi na zubożenie mas i klęskę bezrobocia. Tak samo przedstawia się sprawa, jeśli chodzi o dział zdrowotności publicznej, a nawet o wydział budownictwa.

W tych warunkach zagadnienie okrojenia budżetu zwyczajnego wymaga bardzo ostroż-

nych badań, a polityka oszczędnościowa — równie ostrożnych posunięć.

Wiadomo dobrze, że wpływy preliminarowane w budżecie zyczajnym, a specjalnie nadzyczajnym nie zostały w całości zrealizowane, a o kredytach w tej chwili wogóle trudno pomyśleć, tak, że pomoc magistratu dla bezrobotnych byłaby przy zaniechaniu zamiaru zredukowania budżetu bardzo problematyczna. Redukcja budżetu jest znów z kolei również ostatecznością, która wobec ciastnych ram budżetu przynosi wiele kłopotów. Słowem trudności się piętrzą i na pokonanie ich trzeba mieć bardzo wiele siły i odwagi.

Magistrat łódzki, rozpocznie obrady nad redukcją budżetu w nadchodzącym tygodniu. W pierwszym rzędzie prace pójdą w kierunku uzgodnienia dochodów miasta z niezbędnymi wydatkami, poczem dopiero jako jedna z najpoważniejszych, potraktowana zostanie sprawa pomocy miasta dla bezrobotnych.

Z tej trudnej sytuacji, powstałej na tle przesilenia gospodarczego i wskutek głodu finansowego odczuwanego przez całą Polskę władze komunalne Łodzi wyjdą — miejmy nadzieję — obronną ręką.

Dr. med. 3243  
**S. Niewiażski**  
Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych  
leczenie światłem, badanie krwi i wydzielin

Andrzeja 5, telef. 159-40  
Przyjmuje od 8—11 i od 5—9 wiecz w niedziele i święta od 9—1  
Oddzielna poczekalnia dla pań

Dr. med. 2472  
**REICHER**  
Choroby skórne i weneryczne  
Leczenie diatermją, Elektroterapia.  
Południowa 28 tel. 201-93  
Od 8—10 rano, 12—3 i 6—9 w.  
W niedziele od 9—2  
Dla niezamożnych ceny łeczn.



### Może nareszcie w parkach zapanuje spokój

W związku z ciągłymi skargami ludności na awantury i bójki w parkach miejskich magistrat m. Łodzi zwrócił się do komendy policji z prośbą, by posterunki policyjne w parkach były wzmocnione.

W związku z tem dowiadujemy się, że komenda policji przychyliła się do prośby magistratu obiecując znacznie wzmocnić posterunki we wszystkich parkach. (p)

# Straszliwe skutki

## karambolu motocykla z drzewem

Przemysłowiec i porucznik ponieśli śmierć

W dniu wczorajszym o godzinie 18 wybrali się na wycieczkę motocyklem dwaj znani obywatele w Kaliszu Wacław Hübner, przedsiębiorca i przemysłowiec, zamieszkały, przy ul. Tircy 6, oraz porucznik 27 p. p. Kazimierz Rapalski.

Po załatwieniu pewnych

spraw w Szczyptornie o godzinie 8 wiecz. obaj wymienieni wracali z powrotem do Kalisza.

Po drodze, wskutek ciemności i ulewnego deszczu, napotykali na coraz to nowe przeszkody. Niezrażony tem Hübner prowadził motocykl w dalszym ciągu, by za wszelką cenę jaknajprędzej dostać się do domu.

Na 4 kilometry od Kalisza wycieczkowicze natrafili na jakąś przeszkodę. Hübner starając się ją ominąć, tak niefortunnie skręcił motocyklem, że całym implem wpadł na przydrożne drzewo.

Skutki zderzenia były straszne. Obaj jadący zostali wysadzeni z siedzeń, przyczem w jednej chwili motocykl stanął w płomieniach. Na widok ognia przybyli okoliczni mieszkańcy, których oczom przedstawił się straszny widok. W odległości kilku kroków od płonącego motocykla, leżąc z roztrzaskaną głową i oderwaną nogą porucznik Rapalski, który nie dawał już żadnych oznak życia.

Obok niego leżał również z

rozbitą głową i połamanymi rękoma Hübner, dając słabe oznaki życia.

Natychmiast przewieziono obu do szpitala św. Józefa w Kaliszu, gdzie stwierdzono śmierć por. Rapalskiego. Hübner mimo zabiegów lekarskich w godzinę potem również zmarł.

Tragiczny ten wypadek popularnego przemysłowca kaliskiego wywołał w całym mieście przynębiające wrażenie. (a)

## Inspekcja ministerjalna

Minister Boerner w urzędach pocztowych województwa łódzkiego

Jak już donosiliśmy w Kaliszu odbyła się uroczystość poświęcenia i otwarcia nowego gmachu pocztowego, w której wziął udział osobiście minister poczt i telegrafów p. Boerner oraz prezes warszawskiej dyrekcji pocztowej inż. Żółtowski i inni.

W dniu wczorajszym pan minister w drodze powrotnej do Warszawy dokonał inspekcji urzędów pocztowych w województwie łódzkim, a mianowicie zlustrował urząd pocztowy w Sieradzu, Zduńskiej Woli, Łasku i Pabjanicach, gdzie wydał poszczególnym naczelnikom

wskazówki oraz zlecenia. P. minister wyniósł wrażenie nadzwyczaj dobre albowiem stwierdził, że urzędy pocztowe w województwie łódzkim czynności swe wykonywują należyście.

O godzinie 16-ej p. minister bawił w Łodzi, podejmowany podwieczorkiem przez tutejszą dyrekcję pocztową.

Po godzinnym pobycie w naszym mieście p. min. Boerner w towarzystwie sekretarza osobistego i dwóch wyższych urzędników ministerjalnych udał się w drogę powrotną do Warszawy. (a)

## Mięso staniało

Cennik wieprzowych przetworów obniżony o 9 procent

Pod przewodnictwem p. wiceprezydenta Rapalskiego odbyło się posiedzenie sekcji mięsnej komisji dla ustalania cen, celem zaopiniowania cen mięsa wieprzowego i wieprzowych przetworów masarskich.

W posiedzeniu wzięli również udział: kierownik oddziału aprowizacji urzędu wojewódzkiego — p. Ładewski i kierownik oddziału karnego starostwa grodzkiego — p. Rajn.

Przedstawiciele producentów

wypowiedzieli się za obniżeniem cen o 7 proc., przedstawiciele konsumentów za obniżeniem o 10 proc.

Magistrat, opierając się na wynikach kalkulacji, przeprowadzonej przez referat dla ustalenia cen — postanowił ceny mięsa wieprzowego i wieprzowych przetworów masarskich obniżyć o 9 proc.

Nowy cennik obowiązywać będzie od soboty, dnia 17 b. m.

## Pobór rocznika 1909 i 1908

Dzisiaj przed komisję poborową nr. 1 przy ul. Zakątnej 82 winni się stawić poborowi rocznika 1909 zamieszkali na terenie 3 komisariatu policji o nazwiskach na litery S do Szk.

Przed komisję poborową nr. 2 przy ul. Ogrodowej 34 winni się stawić poborowi zamieszkali na terenie 4 komisariatu policji o nazwiskach na litery: E, R, W.

Przed komisję poborową nr. 3 przy Al. Kościuszki 21 stawić się powinni mężczyźni rocznika 1908 kat. B, zamieszkali na terenie komisariatu 7 policji o nazwiskach na litery: M, N, O, P, R, S, T, U, W, Z, Ż.

Jutro, w sobotę winni stawić się przed komisję poborową nr. 1 poborowi, zamieszkali na terenie 3 komisariatu policji o nazwiskach na litery: S od Szl do końca T.

Przed komisję poborową nr. 2 winni stawić się poborowi zamieszkali na terenie 4 komisariatu policji, których nazwiska rozpoczynają się na litery: M, P, U, Z.

Przed komisję poborową nr. 3 winni stawić się mężczyźni rocznika 1908 kat. B, zamieszkali na terenie 10 komisariatu policji, uznanych za czasowo niezdolnych do służby wojskowej w maju i czerwcu 1929 r., których nazwiska zaczynają się na litery: od A do Z.

## Zapisy kandydatów do miejskiego seminarjum nauczycielskiego męskiego

Od dnia 15-go maja r. b. dyrekcja miejskiego seminarjum nauczycielskiego męskiego im. E. Estkowskiego w Łodzi przy ul. Zagajnikowej 54, przyjmuje zgłoszenia kandydatów na pierwszy kurs seminarjum.

Do seminarjum mogą być przyjęci kandydaci, którzy wykazują się świadectwem ukończenia 7-letniej klasy szkoły powszechnej lub 3-letniej

klasy szkoły średniej ogólnokształcącej oraz odpowiadają innym warunkom ustalonym w regulaminie przyjmowania uczniów do państwowych seminarjów nauczycielskich.

Drukowane formularze odnosnych podań można nabywać w kancelarii szkoły w godzinach urzędowych od 9-ej do 14-ej.

Bliższych informacji udziela kancelaria seminarjum.



### Wkrótce

ukaze się na naszym ekranie niezapomniana

para kochanków

## Rod la Rocque Marcelina Day

w filmie p. t.

## „Baśń Miłości” (Miłość czerkiesa)

Przed oczyma zachwyconego widza ukaze się wzruszająca historia miłości pięknej Europejki do syna Wschodu, rozgrywająca się za kulisami haremów, na tle fantastycznego przepychu pałaców władców wschodnich.

LUNA

### Zywa reklama

Typ wytwornego pana, którego codziennym i nieodłącznym strojem jest dobrze skrojony żakiet, białe rękawiczki i elegancki cylinder, spotykany dzisiaj tylko na scenie. To też zrozumiałą sensację wzbudziło pojawienie się takiego wytwornika na ulicach naszego miasta. Z ust zaintrygowanych przechodniów posypały się najróżnorodniejsze domyslniki i komentarze. Sytuacja pozostałaby niewyjaśniona, gdyby nie tabliczka na plecach z napisem: „Fortunę, szczęście i dobrobyt da ci los Lichtensteina”.

Reklamowy ten pomysł firmy Lichtenstein uważać należy za trafny i nadzwyczaj oryginalny

## Śmiertelny wypadek

Monter kolejek dojazdowych ciężko ranny

W dniu wczorajszym miał miejsce nieszczęśliwy wypadek, który pociągnie za sobą niewątpliwie życie ludzkie.

Monter kolejek dojazdowych, Stanisław Chojnowski, zamieszkały przy ul. Zawiszy 12, reperował przewodniki napowietrzne przy ul. Aleksandrowskiej 99. W pewnej chwili nieszczęśliwy monter stracił równowagę i runął w dół z wysokości dwóch pięter.

Na ulicy rozległy się przerażli-

we krzyki świadków tej tragicznej sceny. Pośpieszono na ratunek nieszczęśliwemu, który leżał bez przytomności na ziemi.

Zawezwany lekarz stwierdził wstrząs mózgu i wylew wewnętrzny krwi w czaszce.

W stanie agonijnym przewieziono go do szpitala im. prez. Mościckiego przy ul. Zagajnikowej.

Lekarze twierdzą, że nie uda się go utrzymać przy życiu.

## Rejestracja bezrobotnych

na państwową zapomogę zimową za kwiecień

Magistrat m. Łodzi podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że w poniedziałek, dnia 19 maja 1930 roku rozpocznie się rejestracja na państwową zapomogę zimową za kwiecień — bezrobotnych, którzy wyczerpali zasiłki ustawowe z funduszu bezrobocia w miesiącu marcu 1930 roku i zgłosili się do kontroli w kwietniu i maju 1930 roku do oddziałów PUPP.

Bezrobotny, w którego rodzinie będącej we wspólnem z nim gospodarstwie, choć jedna osoba pracuje, lub otrzymuje jakąkolwiek zapomogę, prawa do państwowej zapomogi zimowej na kwiecień nie posiada.

Rejestracja odbywać się będzie w lokalu urzędu zasiłkowego przy ul. Gdańskiej nr. 131, w godzinach od 9 do 14, według następującego porządku:

Poniedziałek, dnia 19 maja, litery: A, B, C, D, E, F.

Wtorek, dnia 20 maja r. b., litery: G, H, I, J.

Środa, dnia 21 maja r. b., litery: K, L, Ł.

Czwartek, dnia 22 maja r. b., litery: M, N, O.

Piątek, dnia 23 maja r. b., litery: P, R, S.

Sobota, dnia 24 maja r. b., litery: T, U, W, Z, Ż.

## Słynną gospodarke tuszyńską

zbada specjalna komisja ministerjalna

Jak się dowiadujemy z zupełnie wiarogodnego źródła, w najbliższym czasie zjedzie do Tuszyńska ministerjalna komisja Instrukcyjna.

W skład komisji wejdą przedstawiciele ministerstwa spraw wewnętrznych i ministerstwa rolnictwa.

Powodem przyjazdu komisji min. do Tuszyńska są liczne skargi kierowane do ministerstw z zarzutami

na gospodarke burmistrza Tuszyńska na p. Domowicza.

Cały szereg ostatnich spraw sądowych, związanych z gospodarke Tuszyńska wykazało niezbicie, że gospodarke Tuszyńska pod wieloma względami nie stoi na wysokości zadania.

Przeprowadzona Instrukcja przez wydział powiatowy została również zakwestjonowana, ponieważ nie była obiektywna. (p)

## TROCHE HUMORU

WET ZA WET

— I łysina ma swoje dobre strony — mówi pan Bonifacy do swego łysego znajomego. — W podróży naprzykład nie potrzebujesz wozić z sobą ani szczotki, ani grzebienia.

— To prawda — odpowiada złajomy — ale ty możesz równie dobrze obywać się bez szczotki i proszku do zębów, zostawiając je w domu.

ZNAK TOŻSAMOŚCI

— Ten czek jest w porządku — mówi grzecznie kasjer w banku — ale czy pani nie ma jakiejś oznaki tożsamości którą mogłaby się pa-

ni wykazać?

Przystojna panienka rumieni się i mówi:

— Tak... mam znamie na prawem kolanie.

SKROMNOŚĆ

Wybitnego malarza, którego obrazy kupowano po nadzwyczaj wysokich cenach, odwiedził w pracowni znajomy. Rozglądając się po ścianach, wyraził zdziwienie, że w atelier mistrz nie ma ani jednego swego obrazu.

— Bo proszę pana — odparł z uśmiechem malarz — moje obrazy są dla mnie za drogie.



# TEATR, MUZYKA i SZTUKA

## GŁOS RADJOWY

### Teatr Miejski

Dziś: 8<sup>30</sup> „Kres wędrowki”

Jutro 8<sup>30</sup> „Ze środy na czwartek”

Dziś, w piątek i jutro, w sobotę o godz. 8,30 wieczorem tylko 2 występy Józefa Węgrzyna w głosnej sztuce Sheriffa „Kres wędrowki” z zespołem teatru „Reduta”.

W niedzielę po cenach popularnych romans Lenza „Z środy na czwartek” z jubilatami Antonim Kliszewskim.

Pod kierunkiem reżyserskim znanego autora dramatycznego Andrzeja Marka rozpoczęły się próby z głosnej sztuki Szaloma Asza p. t. „Motke złodziej”. Sztuka ta osnuta na tle powieści tłumaczonej r.a. wszystkie języki europejskie, cieszyła się wszędzie niesłychanym powodzeniem.

### TEATR GEYEROWSKI

Jutro, sobota oraz w niedzielę dwa razy wyborna komedia społeczna „Książę, szofer i kucharka”.

### IWAN STESZENKO W ŁODZI.

Po dłuższej przerwie przyjeżdża z Ameryki po wielkich sukcesach artystycznych Iwan Steszenko, znakomity śpiewak rosyjski (bas), ulubieniec łódzkiej publiczności, który w swoim czasie wywarł swym potężnym głosem wielkie wrażenie. Znakomity artysta opery w Chicago odśpiewa w czwartek, dnia 22 b. m. w sali filharmonji cały szereg najpiękniejszych pieśni i romansów oraz arji operowych. Udział w koncercie bierze znany pianista Feliks Szymanowski. Bilety jużabywać można w kasie filharmonji.

### Reinhardt przedsiębiorcą i reżyserem „oper filmowych”

Dużą sensację w niemieckim świecie teatralno-filmowym wywołała wiadomość, że Maks Reinhardt nabył większość akcji wielkiego przedsiębiorstwa filmowego Terra-film. W ten sposób zamierza Reinhardt zrealizować swoje dawne plany pracy dla filmu. Reinhardt objął zarazem funkcje reżysera na czołowego. Najciekawszą jednak rzeczą jest, że Reinhardt zamierza produkować wyłącznie filmy dźwiękowe, a raczej opery filmowe i w tym celu zawarł już odpowiednią umowę z kierownictwem opery państwowej w Berlinie.

### TEATR KAMERALNY

Występy Kazimierza Szuberta.

Dziś rozpoczyna na scenie teatru kameralnego występy artysta teatru Polskiego w Warszawie, ulubieniec łódzkiej publiczności, świetny komik Kazimierz Szubert. Artysta wystąpi w wyborczej roli komicznej w nowej 2-aktowej komedji lekkiej L. Verneuil'a „Egzotyczna kuzynka” (Kuzynka z Moskwy). Występy K. Szuberta potrwać tylko 5 dni, więc do wtorku przyszedł tygodniowo wyłącznie.

Ceny niższe. Bilety do nabycia w kasie wieczorowej teatru kameralnego (Traugutta 1) od 11 do 2 pp. i od 5-ej do końca przedstawienia.

### TEATR POPULARNY

Dziś, piątek po raz ostatni komedia Fredry „Pan Geldhab”. Jutro, sobota, premiera arcywesołej komedjo-opery J. N. Kamińskiego „Djabeł w zalotach” urozmaiconej aktualnymi kupletami i efektownymi ewolucjami tanecznymi.

Rok 1930 rozpoczął się w Łodzi dla handlu radjoprzetami bardzo szczęśliwie, albowiem jak wykazują dane statystyczne niemal z każdym dniem przybywają nowe zastępy radjoabonentów.

W roku 1927 w Łodzi było załedwie 2516 radjoabonentów, w roku 1928 liczba tychże wzrosła do 4360, a w roku 1929 — było ich już 5910.

W roku 1930 wskutek otworenia w Łodzi stacji radjonadawczej, liczba abonentów znacznie wzrosła, albowiem w miesiącu styczniu było ich 6083, w lutym — 6835, w marcu liczba ta wzrosła do 8889, a w kwietniu radjoabonentów było już na terenie m. Łodzi 10666.



### Dziś i dni następnych! Pierwszy raz w Łodzi!

Film jakiego jeszcze nie oglądał świat. Perła tegorocznego repertuaru! Dawno oczekiwany film!

## Krół Apaszów

Sensacyjne przygody przywódcy słynnych „szczerów paryskich” w podziemiach i spelunkach Paryża. W roli „króla apaszów” słynny sensacjonista

## IVOR NOVELLO i czarująca Izabela JEANS

Ścinające krew w żyłach sceny. Szczyt sensacji. Początek seansów o godz. 12 w pol. Za pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. Na wieczorowe seanse ceny miejsc niższe. 456j

## Rozwój radja w Łodzi

W związku ze wzrostem radjoabonentów wzrosła również liczba wytwórni radjoparatów oraz przedsiębiorstw handlu radjoprzetami.

W roku 1927 wytwórni radjoparatów było na terenie m. Łodzi załedwie 6, a przedsiębiorstw handlujących sprzetami — 29.

W roku 1928 liczba tych przedsiębiorstw wzrosła o 40 proc., a

na dzień 1 stycznia 1930 roku, wynosiła 32 wytwórnie, oraz 167 przedsiębiorstw handlujących sprzetem radjowym.

Jak nas informują miarodajne czynniki, wzrost liczby abonentów radja notowany jest w dalszym ciągu, tak że Łódź w stosunku do innych miast zajmie pierwsze miejsce pod tym względem.

## Dekoracje akustyczne

Jak „robi się” krzyk, świst kul, szelesty i szmery?

Mr. Graham Mac Names, speaker radjostacji National Broadcasting Co w Nowym Jorku zdradził w jednej z amerykańskich gazet tajemnice różnych efektów akustycznych, za pomocą których reżyser słuchowiska „podmalowuje” treść sztuki, nadawanej przez radjo, aby tem silniejsze zrobiła wrażenie na słuchaczach.

Rzecz nie jest wcale tak łatwa, jak się komuś może wydawać, ponieważ wiele tonów, szmerów, szumów i hałasów brzmi inaczej w naturze, a inaczej w głośniku lub słuchawkach. Aparatura radjowa zniekształca barwę tych dźwięków. Gdyby ustawić mikrofon na wybrzeżu, podczas szalejącej burzy na morzu, to loskot fal morskich rozbijających się o skały, nie dawałby wcale złudzenia tej potęgi, jaką wyczuwamy, patrząc na to groźne zjawisko w Przyrodzie. Przez radjo wychodziłoby to jak gwizdy maszyny parowej. Powstała załem cała sztuka naśladowania przed mikrofonem głosów, świata zwierzęcego, charakterystycznych dla ucha ludzkiego hałasów, loskotów, trzasków, pisków etc. w jakie obfituje żywa i martwa przyroda. Osiąga się to niekiedy przy pomocy specjalnie w tym celu skonstruowanych aparatów, a niekiedy przy pomocy bardzo prymitywnych sposobów. I tak: krzyk niemowlęcia robi się za pomocą mechanizmu podobnego do tego, jaki jest ukryty w gadających lalkach. Dźwięki te w głośniku imitują zupełnie wrzask dziecka w kołysce. Rozgwar bitwy w otwartym polu naśladowuje specjalny aparat, w którym system płaskich prętów meta-

lowych uderza o skórzane poduszki. Świst kul lecących w powietrzu, doświadczony „dekorator akustyczny” potrafi zrobić przy pomocy odpowiednich świstawek, a nawet ustami. Strzał pistoletowy najlepiej wychodzi z nadmuchanej torebki papierowej, szczelnie zamkniętej i pękającej pod uderzeniem dłoni. Szelest nadbiegającego pociągu po szynach można odtworzyć, przeciągając sznurek przez ciasny otwór, zrobiony w dziecinym bębnie. Trzask palącego się ognia w kominku można naśladować za pomocą papieru do pakowania, gnieczonego rękami. Tetent galopujących koni osiąga się przez to, gdy kilka osób rytmicznie uderzać będzie własną dłonią o kolana. Wbijanie gwoździ w ścianę najlepiej zrobić, uderzając młotkiem o ostrze noża w odległości 1 metra od mikrofonu. Szelest śmigła w aeroplanie odtwarza się przy pomocy puszczonego w ruch elastycznego wiatraka, którego „krzydełka” obcierają się o trzymany w ręku kawałek kartonu. Szum fal morskich daje się naśladować przez tarcie ostrych powierzchni szmerglowego papieru. Strzały armatnie nasuwają zawsze dużo trudności demonstrantowi: trzeba je robić przy pomocy perkusyjnych instrumentów, lecz dobrze należy wymiarkować dystans kotła od mikrofonu.

Każdy reżyser słuchowiskowy posiada zresztą własne „sekrety” na te lub inne imitacje. Podpatrzeć łatwo je może każdy, komu uda się dostać do studja podczas nadawania sztuki.

## Co usłyszymy dziś przez radjo?

Łódź (233,8)  
11,30 Przegląd prasy krajowej.  
12,30 Muzyka z płyt gramofonowych.  
15,20 „Przegląd wydawnictw perjodycznych” — prof. Henryk Mościcki.  
15,45 Kącik krótkofalowy.  
16,15 Muzyka z płyt gramofonowych.  
17,15 „O letnich przygodach łowców” — J. Ejsmond.  
17,45 Koncert popołudniowy.  
18,45 Rozmaitości łódzkie.  
19,10 Komunikat gospodarczy.  
19,25 Płyty gramofonowe.  
19,35 Prasowy dziennik radjowy.  
20,05 Pogadanka muzyczna — p. K. Stromenger.  
20,15 Koncert symfoniczny z filharmonji warszawskiej pod dyr. L. Niliusa. Solista: Z. Schulzel (fortepiarz).  
Po koncercie komunikaty oraz retransmisje ze stacji zagranicznych.  
RADJO ZAGRANICZNE.  
Wrocław (325)  
21,30 Operetka Stolza „Bajka w śniegu”.  
Kalundborg (1153)  
21,50 Utwory Mozarta (Uwertu-

ra „Don Juan”, Koncert na flet D-dur, Symfonia G-moll).  
Paryż (1725)  
20,45 Opera Pucciniego „Madame Butterfly”.  
Medjolan (501)  
20,30 Koncert (M. in. „Karnawał rzymski” Berlioz, Dwa chorały Bacha, Koncert wiolonczelowy Saint-Saensa, Symfonia C-moll Foriniego).  
Rzym (441)  
21,00 Operetka Szuberta - Berthe „Dom trzech dziewcząt”.  
Białogród (432)  
20,00 Recital fortepianowy (Sonata op. 18 Beethovera, Dwa nokturny i Scherzo Szopena, Elegja Rachmaninowa).  
Oslo (493)  
20,00 Koncert (Symfonia D-dur Svendsena, Suita „Holberg” Griega, Rapsodia norweska Halvorsena).  
Brno (342)  
19,30 Opera Thomasa „Mignon”.  
Praga (487)  
19,00 Opera Adama „Pocztyljon z Lonjumeau”.  
Budapeszt (550)  
18,25 Kwartety fortepianowe: Ludwiga Ferdinanda F-moll i Mozarta D-dur.

## W LONDYNIE

na Międzynarodowej Wystawie Radjowej pierwszą nagrodę zdobył



elektryczny odbiornik PHILIPSA

„2511”

Jedyny odbiornik, który bezwzględnie eliminuje stację łódzką

zasilany wprost z sieci elektrycznej.

Bez baterji  
Bez akumulatora

Demonstracja i sprzedaż w Łodzi:

**RADIO LLOYD, PRZEJAZD Nr. 8, TELEFON 158-08.**



## Walki o puchar Davisa

W serii rozgrywek drugiej rundy o puchar Davisa, oprócz spotkania Polska — Anglja, odbyło się już również spotkanie Włochy — Egipt. Reprezentacja włoska zwyciężyła zdecydowanie w stosunku 5:0, kwalifikując się do trzeciej rundy, gdzie stanie do walki z zwycięzcą spotkania Austria — Norwegja.

W piątek rozpoczyna się reszta walk z serii drugiej rundy.

Jutro rozpoczyna się również pierwsza walka w strefie amerykańskiej między Stanami Zjednoczonymi a Kanadą. St. Zjednoczone reprezentują Lott, Doeg, Allison i van Ryn.

## Turniej żydowskich drużyn piłkarskich

W związku z jubileuszem 10 lecia Ż. K. G. S. Hakoah Łódź który przypada w końcu bieżącego miesiąca odbędzie się w Łodzi turniej piłkarski drużyn żydowskich okręgu łódzkiego. Jednocześnie dowiadujemy się, że Hakoah organizuje również turnieje w innych gęłaziach sportu.

## Zakończenie kursu kierowników piłkarskich

Przed kilku dniami zakończony został organizowany przez warszawski związek piłki nożnej kurs kierowników sekcji piłkarskich. Organizatorzy kursu stwierdzili, że osiągnięto na nim b. dobre wyniki i w związku z tem postanowili w okresie letnim zorganizować jeszcze trzy kursy, w których będą mogli wziąć udział przedstawiciele klubów piłkarskich z całej Polski.

## Pabjanice -- Rzgów -- Łódź Godne pochwały inowacje zaprowadzają organizatorzy w biegu lekkoatletycznym

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się na trasie Pabjanice — Rzgów — Łódź bieg lekkoatletyczny, organizowany przez związek lekkoatletyczny. Jak się dowiadujemy władze lekkoatletyczne wprowadzają na imprezie tej inowacje w postaci telefonów, które ustawione będą na wszystkich punktach kontrolnych.

Pozatem ustawione zostaną na całej trasie, która wynosi 15 kilometrów megafony, które

## Eliminacyjny mecz zapaśniczy przed wyborem reprezentacji Łodzi

W nadchodzącą niedzielę o godzinie 15 po południu na stadionie Widzewskiej Manufaktury organizuje łódzki okręgowy związek ciężkoatletyczny eliminacyjne zawody zapaśnicze oraz w podnoszeniu ciężarów. W zawodach tych wezmą udział najlepsi zawodnicy łódzcy następujących klubów: Bar-Kochba, Siła, Widzewska Manufaktura, Unja oraz Kruschender i Makabi pabjanicka. Zawody te będą eliminacyjne dla ustalenia składu reprezentacji na mecze z Warszawą i Łodzią, w sprawie których per-

## Kto mać wodę w Ł. O. Z. B.?

### Za co ukarano klub I. K. Poznański. — Tajemnicza depecha. — Nielojalne postępowanie

#### Czy Katowice mają „utrzcć nosa” Łodzi?

Zarząd łódzkiego związku bokserskiego ukarał klub I. K. Poznański grzywną zł. 25 za wprowadzenie w błąd wydziału sportowego ŁOZB i samowolne odwołanie się do polskiego związku bokserskiego, oraz za niewłaściwe wycofanie zawodnika Konarzewskiego z meczu Berlin — Łódź, grzywną zł. 10.—

Tak brzmi suchy, jałowy komunikat oficjalny. Zdawałoby się, że mamy tu do czynienia z dwiema oddzielnymi sprawami, wynikłymi na skutek nielojalnego postępowania klubu I. K. Poznański, że kwestje te były przez władze okręgowo rozpatrywane możliwie obiektywnie i sprawiedliwie wydanego wyroku nie powinna wzbudzać zastrzeżeń. Treść wyroku w pierwszym rzędzie skłania do takiego właśnie toku myśli.

Tymczasem sam przebieg sprawy, który jest nam doskonale znany, nie pozwala ani na chwilę wątpić w to, że ukarany klub postępował nienagannie, to też wyrok wydany przez zarząd ŁOZB wywołuje co najmniej zdziwienie. Możliwe iż władze łódzkie zostały wprowadzone w błąd, i stąd ten wyrok, tem niemniej po wyjaśnieniu winnych należałoby ukarać surowo, bowiem powodowanie się osobistymi animozjami, z chwilą gdy sprawuje się mandat powierzony przez walne zgromadzenie, jest wysoce karygodne.

Przebieg sprawy był następujący: do klubu I. K. Poznański zwrócono się z zapytaniem, czy Konarzewski będzie startował na meczu

Łódź — Berlin, na co otrzymano odpowiedź, że prawdopodobnie tak lecz zapewnić tego nie można gdyż Konarzewski ma rozbitą od mistrzostw Polski rękę, a czeka go przecież wyjazd na ciężkie mecze do Budapesztu. Jak wiadomo zawody z Berlinem przyniosły zwycięstwo Łodzi i bez Konarzewskiego, który kurował się do „roboty“ budapeszteńskiej.

Tymczasem, pewne jednostki, nie mogąc pogodzić się z tem, że klub I. K. Poznański nie dał powyższego zawodnika, pospieszyły, bez porozumienia się z klubem, zawiadomić telegraficznie polski związek bokserski o chorobie Konarzewskiego, niepozwalającej jakoby mu na start w Budapeszcie. Zakulisowe i pełne tendencyjności pociągnięcie to zlikwidował klub w zarodku, donosząc do Katowic, że takiej depechy związek nie miał podstaw wysyłać, że Konarzewski jest zdrow i jest gotów do wyjazdu na czwórmecz bokserski.

Powstała burza w szklance wody. Domorośli działacze sportowi poczuli się dotknięci tem i nie-

mieškali w „odpowiednim“ świetle przedstawić całą sprawę na posiedzeniu zarządu ŁOZB. W swych żądaniach posunęli się tak dalece, że domagali się nawet dyskwalifikacji Konarzewskiego. Nie ma dla nich znaczenia fakt, iż wyleczona pięść Konarzewskiego najlepiej spisała się w Budapeszcie, że w pierwszym rzędzie dzięki niej osiągnięli tak zaszczytne wyniki — dla nich najgłówniejszą rolę odgrywa ich fałszywa ambicja i pozory naruszania autorytetu władzy, którą reprezentują. Pożałowania godnym jest to, że zainteresowane czynniki zarzucając nielojalność klubowi I. K. Poznański, sami w stosunku do tego klubu i zawodnika Konarzewskiego nie byli zbyt lojalni.

Przypuszczamy, iż wyjaśnienie to, nieco odmienne od tego, jakie udzielono zarządowi, spowodują rewizję zapadłej uchwały. Czem prędzej — tem lepiej, gdyż poszkodowani zgłosili protest do polskiego związku bokserskiego i gorzej nieco wypadnie „utarcie nosa“ Łodzi przez Katowice.

## Walki francuskie w cyrku

Walka dwóch kolosów: Feringera z Pooshoffem w ciągu 20 minut nie dała rezultatu choć wykazała pewną wyższość żydowskiego szampiona.

Myrna walczył z Debie 23 minuty, przyczem obydwaj nie przebierali zbyt w środkach. Wzajemne „makarony“, kuksańce, podkładanie nóg i t. p. były na porządku dziennym. Zwyciężył dość złoocze kiwanie Debie ruladą w parterze.

Kraus — Favre zademonstrowali kunszt zapaśniczy najlepszej marki. Walka prowadzona w żywiołowym tempie, obfitowała w cały szereg najróżnorodniejszych chwytów. Podczas walki Kraus, o dziwo, był wyjątkowo elegarcki. Za piękną walkę publiczność nagrodziła zapaśników, szczególnie Favra, rzesistemi oklaskami.

Clou wieczoru była decydująca walka Sztekkera z Jaago. Spotkanie to trwało 34 minuty, prowadzone ze zmienną przewagą. Jaago stosuje groźny przerzut przez biodro, ra co Sztekker odpowiada błyskawiczną ruladą w parterze i rozciąga 5-cio-krotnego mistrza świata na łopatkę. Zwycięstwo to przyszło zgola nieoczekiwanie i dość przypadkowo, tem niemniej wywalczone było czysto. Rozentuzjazzmowana publiczność sprawiła Sztekkerowi niebywałą sensację.

Dotychczasowe wyniki walk

ODCISKI  
ZGRUBIAŁA IZAPAC  
USUWA BEZ BÓLU; BEZPOWROTNE  
BRDZAWKI  
ZMANY  
OD 40 LAT  
KLAWIOL  
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA  
AP. KOWALSKI  
WARSZAWA

## Najbliższe spotkania o mistrzostwo klasy B

W nadchodzącą sobotę i niedzielę odbędą się w okręgu łódzkim następujące spotkania o mistrzostwo klasy B: Kadimah — TUR., Hasmona — Sokół, Zjednoczone — Pogoń i Concordia — S. S. K. M.

## Szachiści Kadimy robią postępy

W niedzielę, dnia 11 maja r. odbył się w lokalu „Makabi“ w Pabjanicach mecz szachowy z drużyną łódzką ZKS. „Kadimah“.

Wysokocyfrowe zwycięstwo szachistów Kadimy w stosunku 5 i pół : pół nad mistrzem Pabjanic dowodzi o wzrastającym z dnia na dzień poziomie gry młodej sekcji, która ma najpoważniejsze szanse na zdobycie mistrzostwa Łodzi. Rozgrywki mają się niebawem rozpocząć.

## Oryginalny turniej szachowy

W pewnym mieście węgierskiem urządzili sobie szachiści oryginalny turniej. Na bilardzie porysowali olbrzymie znaki i w ten sposób zamienili go na pole szachowe. Za miast figur były butelki z winem. Butelka szampańska była królem, stary burgund królową, inne figurki były reprezentowane przez różne gatunki win węgierskich, tylko pośledniejsze czy też pomniejsze figurki zastępowała całkiem zwykła siwucha. Ale jaki cel miała ta gra w butelki napełnione winem? O, niebylejakie. Bo gracz po każdym ruchu musieli z odpowiedniej butelki - figury kosztować jej wartość. W rezultacie oryginalna ta partja szachów zakończyła się bardzo prędko, a właściwie nie została rozegrana, ponieważ gracze szybko zamroczyli...

## CZY NIE WSTYD WAM POWIEDZIEĆ NIE ?

Gdy się was zapytają, czyście już widzieli czarujący uśmiech

## CHEVALIERA



i czy znacie jego niezrównane piosenki?  
**Ponieważ wiemy, że jednak chcielibyście usłyszeć go i jego małego partnera**  
**DAVIDA**  
**DURANDA**

wznawiamy

## PIEŚNIARZA PARYŻA

na porankach w sobotę i niedzielę 17 i 18 b. m. od 12 do 2 i od 2 do 4 pp.

UWAGA! Ze względu na wyjątkowe walory artystyczne film ten został dozwolony dla młodzieży!

Z poważaniem

Dyrekcja Kina Grandkino



## Rynek zbytu dla Łodzi Wielkie możliwości eksportowe na Litwę Kowieńską

Sytuacja istic paradoksalna. Jesteśmy w okresie zawierania traktatów handlowych z odległymi państwami, jak np. Egiptem, Hiszpanją, Portugalią itp., które dla ekspansji polskiej przedstawiają wartość problematyczną, podczas gdy stosunki handlowe z naszymi bezpośrednimi sąsiadami pozostają w dalszym ciągu nieregulowane.

Chodzi nam w tym wypadku o Litwę kowieńską, która pomimo braku wszelkich stosunków z Polską, odgrywa pewną rolę w naszym bilansie handlowym, a od szeregu lat wykazuje saldo dodatnie, i tak wynosiło ono (w tys. zł.) w r. 1926 plus 16,030, w r. 1927 plus 19,722, w r. 1928 plus 20,167, w r. 1929 plus 9,543. Według statystyki litewskiej import z Polski wynosił w r. 1929 — 181,325 tonn wart. 13,971,6 tys. litów (co w przeliczeniu na walutę polską wynosi 114,347 tys. zł.).

Tak jaskrawe różnice między statystyką polską a litewską przy piśmie należy okoliczności, że lwią część towarów widocznie eksportowana jest z Polski w drodze nielegalnej. I tu jeszcze raz znajduje potwierdzenie zasada, że jeśli wchodzi w grę dwa organizmy gospodarcze uzupełniające się, to wszelkie najdalej posunięte restrykcje są bez większego znaczenia.

Szczególnie należy tu wymienić węgiel, naftę, żelazo i ich przetwory, oraz materiały i wyroby włókiennicze, których import z Polski jest dla Litwy najdośćniejszy. Według statystyki polskiej ostateczna pozycja wyniosła w r. 1929 — 54 tonn wart. 363 tys. złotych.

Warto zwrócić uwagę, że istnieje również pewien, acz mało znaczący eksport z Litwy do Polski. Wynosił on (w tys. zł.): w r. 1926 217, w r. 1927 — 1,314, w r. 1928 — 451, a w r. 1929 — 238. Według statystyki litewskiej eksport do Polski w r. 1929 wynosił 4,355 tonn, wart. 68,6 tys. litów (co w przeliczeniu daje 610,54 tys. zł.).

Dane powyższe stanowią bardzo wymowny dokument, świadczący przedewszystkiem o tem, że abstrahując od momentów wybitnie politycznych, prędzej czy później

dojść musi do opartego na wzajemnych ustępstwach porozumienia gospodarczego między Polską a Litwą kowieńską, co przecież jest w najżywniejszym interesie obydwu stron, a zwłaszcza dla przeżywania której ostatecznie dotkliwy kryzys Wileńszczyzny.

Przy tej sposobności warto po dać szereg szczegółów odnoszących się do życia gospodarczego w dobie ostatecznej Litwy kowieńskiej, która stanowi dla nas niejako terra incognita.

Przedewszystkiem warto zwrócić uwagę na fakt, że eksport litewski czyni ostatnio duże postępy, wykazując znaczny wzrost w stosunku do lat poprzednich. Dotyczy to zwłaszcza wywozu drzewa i wyrobów drzewnych. Według cyfr opublikowanych przez litewski urząd statystyczny wywieziono z Litwy drzewa i wyrobów drzewnych w r. 1928 za 6,743,090 dolarów, zaś w r. 1929 7,819,140 dolarów. Ogółem wywieziono z Litwy w roku ubiegłym 375,000 tonn drzewa, w tem 250,000 tonn drzewa nieobrobione go. Również eksport trzody chlewnej z Litwy do Niemiec, pomimo silnych protestów rolnictwa i zarządzeń policyjno-weterynaryjnych wynosi prawie 50 proc. ogólnego dowozu świń do Berlina.

Ukoronowaniem wysiłków kowieńskich czynników miarodajnych ma być utworzenie przy litewskim ministerstwie skarbu „Komitetu dla popierania eksportu“. Członkami komitetu mają być przedstawiciele ministerstw i izb handlowych i rolniczych. Głównym zadaniem komitetu będzie standaryzacja litewskiego wywozu. Finansowanie komitetu będzie realizowane przez wprowadzenie specjalnej opłaty od artykułów wywozowych (pewnego rodzaju niewysokiego cła wywozowego). Wszelkie uchwały komitetu muszą być potwierdzone przez ministerstwo skarbu.

Również wytwórczość krajowa rozwija się na Litwie względnie pomyslnie. Ostatnio została w Kłajpedzie otwarta pierwsza łuszczarnia ryżu pod nazwą „Pierwsza litewska łuszczarnia ryżu „Astra“. Dzienna produkcja łuszczarni o-

bliczona jest na 2000 q. Koszty budowy wynoszą 300,000 litów. Maszyny i urządzenia fabryczne zostały dośtarzone przez firmy hamburskie. Należy zauważyć, że dotychczasowy import ryżu łuszczarnego na Litwę wynosił 30,000 — 40,000 q rocznie, przyczem większa część importowanego ryżu przychodziła za pośrednictwem hamburskich i bremeńskich łuszczarni.

Na przeszkodzie jednak do rozwoju przemysłu krajowego stoi brak kapitałów. W tym kierunku czynione są ze strony rządu litewskiego energiczne zabiegi dla uzyskania pożyczki zagranicznej. Zabiegi te mają przebieg pomyslny i zgodnie z informacjami pras francuskiej ma być już wkrótce emitowana w Paryżu pożyczka litewska w wysokości 20 milionów franków.

Również w ubiegłym miesiącu rząd litewski uzyskał od trustu szwedzkiego monopolu zapalczanego pożyczki w wysokości 6 milionów dolarów wzamian za przejęcie monopolu zapalczanego na Litwie z wyłącznym prawem produkcji i sprzedaży na przeciąg lat 35. Gros

Dźwiękowy Kinoteatr  
**„CAPITOL”**  
3-ci tydzień!  
Rekord powodzenia  
Największy film  
dźwiękowy świata

**ARKA NOEGO**  
Ceny miejsc  
zniżone.

Wszystkie miejsca na parterze zł. 1.50, balkon 1.— zł.  
Na pierwszy seans wszystkie miejsca zł. 1.—  
Początek 6, 8 i 10 w.  
W soboty i niedziele o 2-iej.

pożyczki ma być zużyte na założenie banku hipotecznego i stworzenie kredytu długoterminowego, którego brak dotkliwie odczuwa zwłaszcza rolnictwo litewskie.

Trust zobowiązuje się inwestować kapitał akcyjny w wysokości minimum 6 mil. litów i wykupić istniejące na Litwie fabryki zapalek jakoteż założyć papiernię, która winna corocznie produkować nie mniej niż 4 tys. tonn papieru.

Wreszcie w dziedzinie kolejnictwa Litwa wykazuje pewien postęp. Ostatnio zawarta została umowa między litewskim ministerstwem komunikacji a duńską firmą Hojgerd i Schultz w sprawie budowy nowej linii kolejowej Telsze — Kretynga. Nowa linja kolejowa połączy Kłajpedę z wybudowanym przed paru laty odcinkiem Telsze — Amale. W ten sposób Kłajpeda uzyska pierwsze połączenie kolejowe z centrum swego zaplecza

coz lepsze warunki komunikacyjne z resztą Litwy. W razie podjęcia normalnych stosunków polskolitewskich, linja ta może stać się najkrótszą drogą do morza dla niektórych obszarów Wileńszczyzny. Budowa linii kolejowej Telsze — Kretynga ma być ukończona do 1 października 1932 r. Koszty budowy wynoszą 17,680,000 litów (około 15,570,000 zł.).

W ten sposób Litwa kowieńska w której imporcie Polska zajmuje 3 miejsce (w ubiegłym roku 12,6 proc), posiada wszelkie dane, ażeby stać się pojemnym i korzystnym rynkiem zbytu dla naszej wytwórczości, a przedewszystkiem tekstylnej.

M. G.

### CO TO JEST „TOGAL“?

Tabletki-Togal są skutecznym środkiem przeciwko reumatyzmowi, podagrze, grypie, bólowi nerwowemu, bólowi głowy, migrenie i przeziębieniom.

Nie wyrządza sobie szkody, używając innych małowartościowych środków.

Według reentanalnego poświadczenia przeszło 6000 lekarzy wyraziło swoje uznanie dla skuteczności działania Togalu. Nabyć można we wszystkich aptekach. Nr. registr. 1364. Cena 21.2. 3366-5

### RYNEK PIENIĘŻNY Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

**GOTÓWKA**  
Dolary 8,88 i pół  
**CZEKI**  
Belgia 124,52  
Gdańsk 173,33  
Holandia 358,80  
Londyn 43,35 i trzy czwarte  
Nowy Jork — czeki 8,91  
Paryż 35.—  
Praga 26,42 i trzy czwarte  
Szwajcaria 172,56  
Wiedeń 125,75  
Włochy 46,78 i pół  
Berlin 212,89

**AKCJE**  
Dyskontowy 116.—  
Powsz. Bank Kredytowy 117.—  
Zarobkowy 72,50  
Lilpop 28,50 28,25  
Polski 174.—  
Zachodni 74.—  
Węgiel 53.—  
Starachowice 20,25

### PAPIERY PAŃSTWOWE i LISTY ZASTAWNE

Inwestycyjna 110,50  
Dolarówka 63,50 62,50 63,50  
5 proc. konwersyjna 55,50  
5 proc. kolejowa 51,75  
10 proc. kolejowa 102,25  
8 proc. Banku Gosp. Kraj. 94.—  
8 proc. listy zastawne przem. polskiego 84,50  
4 proc. listy zastawne ziemskie 46.—  
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 56,25 56.—  
8 proc. listy zastawne ziemskie dolarowe 90.—  
5 proc. m. Warszawy 50.—  
8 proc. Warszawy 78,50  
8 proc. Częstochowy 68,25  
8 proc. Kalisza 68,25  
10 proc. Radomia 84.—  
10 proc. Siedlec 82.—  
8 proc. Kielc 68,50

### NOTOWANIA BAWELNY LIVERPOOL

Bawelna amerykańska, zamknięcie:  
styczeń 7,84 luty 7,86 marzec 7,89, kwiecień 7,91 maj 8,02 czerwiec 7,95 lipiec 7,94 sierpień 7,88 wrzesień 7,83 październik 7,80 listopad 7,80 grudzień 7,83 loco 8,62

### ALEKSANDRJA

Bawelna egipska:  
**Sakellaridis:**  
styczeń 25,48 marzec 25,85 maj 28,00 lipiec 28,14 listopad 25,20  
**Ashmouni:**  
luty 18,23 kwiecień 18,58 czerwiec 19,81 sierpień 18,25 październik 17,53 grudzień 17,86

### NOWY JORK

Bawelna amerykańska, zamknięcie:  
styczeń 14,85 luty 14,91 marzec 14,98 październik 14,72 listopad 14,68 grudzień 14,84.  
**Kontrakty:**  
styczeń 15,09 maj 16,13 kwiecień 16,13 lipiec 16,25 sierpień 15,40 wrzesień 15,00 październik 14,99 listopad 14,97 grudzień 15,11 loco 16,35.

**Dr. med.**  
**J. Sadokierski**  
**STOMATOLOG**  
chirurgja szczęk i jamy ustnej, regulacja zębów  
**Rentgenodjagnostyka**  
ul. Piotrkowska 164, — Tel. 114-20.  
Ordynuje 3-7 4228

### GRAND-KINO

Dziś i dni następnych!

Ceny miejsc zł. 1, 2, 3.

### Rycerze Miłostek

W rolach głównych: **LILL DAMITA** oraz niezapomniana ubóstwiana para „rywali”

**WIKTOR Mc. LAGLEN i EDMUND LOWE**

Film ten ustali doskonale mniemanie Sz. Publiczności o pierwszorzędnej wartości naszych aparatów dźwiękowych.

O filmie tym mówią **Charlie Chaplin:** „Najwspanialszy film, jaki kiedykolwiek widziałem. Byłem wzruszony, byłem rozbawiony...”

**Douglas Fairbanks:** „Jeszcze żaden film mnie do tego stopnia nie zemocjonował, jak „Rycerze Miłostek”.

**Maks Reinhardt:** „Rycerze Miłostek”, to największy film amerykański.

Aparatura: Western Electric.

Ponadto: Iwan Mozzuchin w towarzystwie przepięknej Zofji Batoryckiej (Miss Polonia) oraz ulub. całej Polski **Jadwigi Smosarskiej.**

Początek o 4 pp. — W sob., niedz. i święta o g. 12-iej w poł.



Dziś

po raz ostatni!

### Potężne arcydzieło realizacji Jerzego Asagarewa „Zielona Brygada”

(Pieśń Kozaków Dońskich)

Fascynująca legenda o 12 rozbójnikach, rozgrywająca się na tle bezmiernych stepów ukraińskich.

W rolach głównych: **H. A. Schlettow** w roli zdegradowanego oficera rosyjskiego i atamana zbójckiego, **Iwan Kowal-Samborski** w roli ordynansa, **Lien Deyers** w roli hrabianki Nataszy. — **Herta Walter** — w roli wyuzdanej stepowej dziewczyny

Wspaniała ilustracja muzyczna pod dyktando **Leona Kantora** przy współudziale zwiększonego chóru pod kier. **S. Lewitina.**

Początek seansów o g. 4 po poł., w sobotę i niedzielę o g. 12 w poł. — Ceny miejsc zniżone, w sob. i niedz. od 12 do 3 po 50 gr. i 1 zł. — Passe-partout i bilety wolnego wejścia bezwzględnie nieważne.



# Kto dostał nagrodę za akcję propagandową na rzecz włókiennicwa łódzkiego

Dwutygodniowy okres propagandy na rzecz włókiennictwa krajowego, zorganizowany na terenie m. Łodzi przez izbę przemysłowo-handlową przy współudziale i poparciu całego niemal przemysłu i kupiectwa zakończył się z dniem 13 b. m. W dniu tym odbył się w teatrze miejskim ostatni pokaz modeli strojów, sporządzonych wyłącznie z towarów łódzkich fabryk. Przedostatnie pokazy odbyły się w niedzielę d. 11 b. m. w kawiarniach oraz kinoteatrach. Ponadto w tymże samym dniu kursował w mieście udekorowany materiałami łódzkiemi przez p. Restla wóz tramwajowy, zaopatrzone w odpowiednie napisy propagandowe.

W dniu 12 b. m. odbyło się w lokalu izby posiedzenie komitetu konkursowego celem rozdzielenia wśród firm łódzkich, które wzięły udział w dwutygodniowej akcji propagandowej, wartościowych nagród oraz listów pochwalnych, ustanowionych przez izbę przemysłowo-handlową w Łodzi.

Za gustownie i atrakcyjnie udekorowane okna wystawowe przyznano nagrodę I — firmie „Soieries” — Piotrkowska 90, nagrodę II — firmie Wistehube E. — Piotrkowska 148. Pozostałe trzy nagrody rozdzielono pomiędzy firmy Schule G. R. —

Piotrkowska 97, Załkind i Kagan — Piotrkowska 53, oraz B-cia Rappaport — Piotrkowska 15.

Listy pochwalne przyznano następującym firmom:

Bosser M. — Wschodnia 76; Förster M. — Piotrkowska 41; Czidel — Piotrkowska 286, Knapp W. — Nawrot 7; M. Joskiewicz — Piotrkowska 9; Lisner B. — Piotrkowska nr. 94; „Magazyn Jarosławski” — ul. Piotrkowska 19; Martz — Piotrkowska 142, Neuman J. — ul. Piotrkowska 120; Pfeffer Henryk — Piotrkowska 111; E. Polakow i S-ka — Piotrkowska 33; Rosner Juljusz — Piotrkowska 98; Szenwic — Piotrkowska 128; Bracia Schwalbe — ul. Piotrkowska 85, Trajstman L. — Piotrkowska 81.

Ponadto przyznano listy pochwalne pracownikom okryć damskich, które wzięły udział w akcji propagandowej i przyczyniły się w znacznym stopniu do ogólnego jej sukcesu, przygotowując na oznaczony termin gotowe modele oraz biorąc udział w pokazach, które odbyły się w łódzkich kawiarniach i kinoteatrach.

Są to pracownice pań: Kopyzińskiej — Juljusza 31; Olejniczakowej — Piotrkowska 200 Praportowej — Wschodnia 72, Zabłockiej — Zamenhofs 17; oraz firmy „Maison Wigro” — Przejazd 20 i pracownia kape-

luszy „Basia” — Zawadzka 10. Wreszcie właściciele firmy „Maison Wigro” uchwalono przyznać tytułem podziękowania za usługi oddane przy organizowaniu pokazów specjalny upominek.

Konkurs okien wystawowych nie pozostał bez dodatniego wpływu na ogólny poziom wystaw pozostałych firm handlowych w Łodzi, samorzutnie bowiem przystąpiły one również do należytego udekorowania swoich okien, przyczem w znacznej większości wypadków zapropagowały w nich towar krajowy.

Okoliczności powyższe zezwalają na stwierdzenie, iż akcja propagandowa na terenie Łodzi o wydatny krok naprzód posunęła zarówno sprawę spularyzowania krajowej wytwórczości, jakoteż stanowiła poważny bodziec do udoskonalenia techniki zalecenia towarów w ramach okna wystawowego.

**PŁYN ESHA**  
WYKORZYTA WSZELKIE PŁAMY.  
NIEOCENIONY W PODRÓŻY,  
NIEZBĘDNY W KAŻDYM DOMU.

APTEKA ST. HAMBURGA I SKI  
W ŁODZI, UL. GŁÓWNA 50.

Żądać wszędzie!

**PORADNIA WENEROLOGICZNA**  
Lekarzy-specjalistów  
Zawadzka 1  
TEL. 205-38

czynna od 8 rano do 9 wiecz.  
11—12 ) przyjmuję  
2—3 ) kobieta—lekarz  
w niedzielę i święta od 9—2 pp.  
leczenie chorób wenerycznych i skórnych

Badanie krwi i wydzielin na syfisy i tryper.  
Konsultacje z neurologiem i urologiem  
Gabinet Światło-leczniczy  
Kosmetyka lekarska  
Oddzielna poczekalnia dla Kobiet  
PORADA 3 Zł. 3235

**DR. ST. BIBERGAL**  
Moniuszki 11, telef. 163-22  
Choroby skórne i weneryczne, elektroterapia. Przyjmuje od 8-10 i od 5-8, wiecz. w niedz. od 10-12.

**PROFESOR Stanisław NIRSTEIN**  
Lekcje gry fortepianowej.  
Zapisy od 4—6.  
Trauguffa 12, front III p'

## Podatnicy są punktualni... zwłaszcza w składaniu zeznań

Ze sprawozdań poszczególnych urzędów skarbowych nadesłanych do izby skarbowej łódzkiej wynika, że mimo ciężkiego położenia gospodarczego wpłaty z tytułu podatków i opłat państwowych w roku bież. wpływają wyjątkowo licznie i punktualnie.

Również punktualnie składa-

no zeznania o dochodzie, których wniesiono około 90 proc. ogólnie przewidzianej ilości.

Zjawisko to przypisywane jest zubożeniu płatników, którzy w ten sposób zabezpieczają się przed ponoszeniem jakichkolwiek kar i odsetek z zwiłką. (a)

## Za wódką -- papierosy Czeka nas nowa podwyżka monopolu

Władzom podwyżką cen wyrobów spirytusowych ministerstwo skarbu zamierza podwyższyć ceny wyrobów tytoniowych.

Jak poprzednio w tym dziale monopolu podwyższono jedynie ceny tytoni, dla przeciwdziałania produkowaniu przez osoby prywatne papierosów z tytoni monopolowych dla celów handlu domokrajnego, tak obecnie

zwyższe ulec mają jedynie papierosy, zaś ceny tytoni pozostaną utrzymane na dotychczasowym poziomie.

Władze centralne wstrzymują się chwilowo od informowania, w jakich ramach zamknięta zostanie podwyżka cen za papierosy, jak również od jakiego terminu zostanie wprowadzona

## Kongres ochrony wierzycieli odbędzie się w Wiedniu przy udziale delegatów polskich

Jak się dowiadujemy w końcu bieżącego miesiąca odbędzie się w Wiedniu międzynarodowy zjazd ochrony kredytu i wierzytelności.

Udział w kongresie weźmie 15 państw europejskich.

Delegatami Polski są: prof. uniwersytetu Jagiellońskiego, dr. Zołł, prezes stowarzyszenia wierzycieli dla ochrony handlu i przemysłu w Łodzi dr. Bornek, radca izby handlowej w Łodzi i dyrektor firmy Zilberstein,

oraz prezes konwencji fabryk sukna w Białej p. Maurycy Heilpern.

Głównym przedmiotem obrad kongresu będzie międzynarodowa ochrona kredytu i międzynarodowa organizacja wierzycieli.

Na zjeździe tym wygłoszą szereg referatów przedstawiciele wszystkich państw. Kongres budzi poważne zainteresowanie kół gospodarczych.

## Ogłoszenie.

Opierając się na Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 roku o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku (Dz. U. R. P. Nr. 91, poz. 527), Rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 2 października 1929 r. o regulowaniu cen przetworów zbóż cielebowych, mięsa i jego przetworów oraz cegły (Dz. U. Rz. P. Nr. 81, poz. 607), Rozporządzeniu Wojewody Łódzkiego z dnia 8 kwietnia 1929 roku, oraz na opinii komisji do ustalania cen, wyrażonej na posiedzeniu w dniu 15 maja 1930 roku — niniejszem podaję do wiadomości mieszkańcom m. Łodzi co następuje:

Uchwałą Magistratu m. Łodzi Nr. 453 z dnia 15 maja 1930 roku zostały wyznaczone następujące ceny maksymalne (najwyższe):

**Na mięso wieprzowe i wyroby masarskie za 1 kg. w detalu:**

|                    |          |                          |          |
|--------------------|----------|--------------------------|----------|
| 1 wieprzowina      | zł. 2.70 | 18 baleron gotowany      | zł. 7.00 |
| 2 „ bez dokładki   | „ 3.40   | 19 „ surowy              | „ 5.10   |
| 3 schab i baleron  | „ 3.80   | 20 boczek sur. wędzony   | „ 4.60   |
| 4 słonina          | „ 3.60   | 21 „ gotowany            | „ 4.80   |
| 5 sadło            | „ 3.60   | 22 szmalce               | „ 3.80   |
| 6 salceson         | „ 3.60   | 23 słonina paprykowana   | „ 4.70   |
| 7 kielbasa krajana | „ 3.60   | 24 polędwica sur. wędz.  | „ 7.20   |
| 8 „ serdelowa      | „ 3.60   | 25 rolada                | „ 4.60   |
| 9 pasztetowa       | „ 4.60   | 26 kielbasa sucha        | „ 5.60   |
| 10 serdelki        | „ 4.80   | 27 salami                | „ 8.00   |
| 11 podgarlana      | „ 2.50   | 28 parówki               | „ 5.60   |
| 12 czarna          | „ 2.50   | 29 kielbasa sucha polsk. | „ 6.40   |
| 13 kaszanka        | „ 1.40   | 30 „ „ mosk.             | „ 6.40   |
| 14 krakowska       | „ 4.60   | 31 „ „ myśliw.           | „ 7.80   |
| 15 szynka gotowana | „ 7.20   | 32 salami miękkie        | „ 5.60   |
| 16 „ sur. wędz.    | „ 4.20   |                          |          |
| 17 „ bez kości     | „ 4.50   |                          |          |

W myśl par. 10 zacytowanego wyżej Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych winni żądania lub pobierania cen wyższych od wyznaczonych będą ukarani przez władzę administracyjną I-ej instancji według art. art. 4 i 5 zacytowanego wyżej Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej **aresztem do 6 tygodni lub grzywną do 10.000 złotych**, o ile dany czyn nie ulega surowszemu ukaraniu w myśl innych Ustaw Karnych.

Wyżej wyznaczone ceny maksymalne obowiązują na terenie m. Łodzi od dnia następnego po ogłoszeniu.

Łódź, dnia 15 maja 1930 roku.

(—) Prezydent m. Łodzi  
w. z. **Sł. Rapalski.**

4669

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi

„Splendid“

CENY MIEJSC:

ZŁ.

1.-, 2.-, 3.-

OSTATNIE DNI!

Pierwszy Europejski 100 proc. film dźwiękowy

**MELODJA SERC**

W rolach głównych:

W rolach głównych:

**WILLI FRITSCH  
DITA PARLO**

Największy — dotychczas — wszechświatowy sukces filmu dźwiękowego.

**PONADTO: REWELACJA**  
z ekranu **DIALOG POLSKI**  
w niezwykle 20-sto minutowym polskim filmie dźwiękowym.  
**SENSACJA! SENSACJA!**

Początek o godz. 6, 8 i 10 wiecz.

4174

**Doktor WOLKOWYSKI**  
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
LECZENIE ŚWIATŁEM (lampa kwarcowa)  
Badanie krwi i wydzielin. Przyjmuje od 9—2 i od 5—9. w niedzielę i święta od 9—1. Dla pań od 5 do 6 po poł. oddzielna poczekalnia

**Dr. med. SILBERSTROM**  
ZIELONA 11  
Tel. 113-42  
Choroby skórne i weneryczne.  
Usuwanie szpeczących włosów elektrolyz. Leczenie Lampą Kwarcową. Przyjmuje od 4 do 8 p. p. Panie od 4—5. Niedziela od 9—1



**Odnajmę**duży,  
frontowy,  
słoneczny**pokój**z niekrepującym wejściem,  
ewentualnie z używalnością  
kuchni dla Pani lub małżeństwa.Pokój nadaje się  
również na biuro**Kilińskiego 75, II p.**  
front, m. 8.Wystrzegać się naśladowictw  
o podobnym brzmieniu**POTI NIEMIAŁA WON  
z RAK NÓG I PACH**USUWA ZNANY NIEZASTĄPIONY  
OD 2 WIEKU  
TAKŻE ZAPORIEGA  
ODPARZANIU SIĘ  
**SUDORYN**  
FABRYKA CHEM-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI” WARSZAWA**Ogłoszenie.**Magistrat m. Łodzi poszukuje  
w granicach miasta dwóch lo-  
kali, składających się każdy z  
2-3 dużych i jasnych sal oraz  
3 mniejszych przyległych ubi-  
kacji.Oferty wraz z planami orjen-  
tacyjnymi i podaniem wyso-  
kości czynszu składać należy w  
biurze Wydziału Gospodarczego  
przy ul. Narutowicza Nr. 65  
w terminie do dnia 30 czerwca  
r. b.4670 **Magistrat m. Łodzi****KLINIKA**

Polożniczo-chirurgiczna

**„SANATO”**  
Ogrodowa 10, tel. 213-57

I i II klasa

**OPIEKA LEKARSKA**

nad matką i dzieckiem.

**CENY PORODU**na II-iej klasie wraz z zabiegami  
200 zł. 4645

Dr. med.

**HELLER**

Choroby skórne i weneryczne

**UL. NAWROT 2**

TELEFON 179-89

Pracuje do 10 r. i od 4-8 wiecz.

w niedzielę od 11-2 po południu

Dla pań spec. od godz. 4-5

po poł. dla niesamochodnych

**CENY LECZNIC. 3254****LECZNICA**lekarzy specjalistów  
przy Górnym Rynku**Piotrkowska 294, tel. 122-89**

(przy przystanku tramw. pabjanickich,

Czynna od 10-iej rano do 7-iej wiecz.

w niedziele i święta do 2-iej po poł

Wszystkie specjalności i denty-

styka. Kąpiele świetlne, lampa

kwarcowa, elektryzacja, Roentgen

szcepienia, analizy (mocz, kału

krew, płwocin, wydzielin itd.) Ope-

racje, opatrunki.

Wizyty na miasto. Porada 4 zł.

Porada dentystryczna oraz wene-

rologiczna dla chorób skórnych

i wenerycznych

**3 ZŁOTE. 3244**

Dźwiękowy Teatr Świetlny

**CASINO**

Dziś i dni następnych!

**IWAN MOZZUCHIN**

w swej pierwszej, wspaniałej kreacji dźwiękowej jako

**HADZI MURAT**

(BIAŁY SZATAN)

oraz LIL DAGOVER I BETTY AMAN w monumentalnym

filmie w/g arcydzieła Lwa Tołstoja p. t. Hadzi-Murat

Udział biorą: Słynny chór kozaków dońskich.

Niezrównany balet carski Eduardowej.

„Hadzi Murat” w żadnym innym kinie w tym se-

zonie wyświetlany nie będzie.

Bilety ulgowe ważne! Początek o 4.30 pp.

**CENY ZNIŻONE!**Na dogodnych  
warunkach!Wielki wybór  
wózków dziecięcych i  
sąsiednich 16-  
żek metalowych  
wyścigowych ame-  
rykańskich, mate-  
rasy wyścigowych  
oraz materacy  
sprężynowych  
„Patent” do  
meblowych łózek  
podług miary.Nabyć można w  
fabrycznym skle-  
pie 3249**„DOBROPOL”**

Łódź,

Piotrkowska 75

w podwórzu,

tel. 169-81.

KINO-TEATR DZWIĘKOWY

**MIMOZA**

UL. KILINSKIEGO Nr. 178.

Dziś po raz ostatni!

**Romans Współczesnej Panny**

Wspaniała komedia w 10 aktach.

W rolach gł.: Collen Moore, Neil Hamilton.

Nad program: Rewelacyjny dodatek

dźwiękowy.

Mimo wielkich  
kosztów obrazu **cenę miejsc niepodwyższono**Początek seansów w dni powszednie o g.  
5.30, w soboty, niedz. i święta o g. 3.30.Następny program: 4502  
**„MARSZ WESELNY”****POPIS szkoły gimnastyki i tańca artystycznego  
IRENY PRUSICKIEJ**odbędzie się w niedzielę 18 maja o godz. 11<sup>1/2</sup>  
w teatrze miejskim.Bilety do nabycia codziennie od 11-1 i od 6-7  
w sekr. szkoły Piotrkowska 57, II p. 4608**Najlepsze lody**

poleca

**CUKIERNIA Z. GOMOLIŃSKIEGO**

PRZEJAZD 1, TEL. 133-72 i 209-87

**Porcja 1 zł. Pół porcji 50 gr.**Do lodów dodaje się  
wodę sodową i wafle **darmo!****Willa Halina**w Bendzelinie Smolarni  
st. kol. Żakowice**do wynajęcia na letnisko**

Własny laszek sosnowy i zagajnik.

Wiadomość tel. 204-39. 4277

**Dziś  
kupisz****Jutro  
wygrasz**o ile nabędziesz los w Kantorach  
Szczęśliwej Kolektury**B. WEINBERG**

42 PIOTRKOWSKA 42

filja tylko 163 PIOTRKOWSKA 163

**Pokój**ładnie umeblowany z wszelkimi wygodami  
w centrum miasta, dla inteligentnego pana  
natychmiast do oddania. — Zgłaszać się  
Piotrkowska 67, pr. oficyna m. 10.**Ogłoszenie.**Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 12  
maja 1930 r. zaooczenie postanowił: 1) ogłosić  
upadłość firmie „Spółka Akcyjna Wyrobów  
Wielkich Ch. J. Wislicki” 2) chwilę otwarcia  
upadłości oznaczyć na dzień 1 marca 1925 r.  
tymczasowo, 3) zamianować Sędzią Komisarzem  
Sędzię Handlowego J. Racięckiego, 4) zamia-  
nować kuratorem upadłości adw. Edwarda  
Herszlika, 5) nakazać opieczetowanie ruchomości  
i rzeczy upadłego, gdziekolwiek się one znaj-  
dują.

Za zgodność: Kurator masy upadłości

(—) Edward Herszlik, Adwokat.

Na mocy art. 476 i 478 K. H. wzywam wie-  
rzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 24  
maja 1930 r. o godz. 10<sup>1/2</sup> stawili się w  
Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Han-  
dlowym przy ul. Żeromskiego Nr. 115 osobiście  
lub przez pełnomocnika z dowodami, uspra-  
wiedliwiającymi ich wierzycielności w celu  
wysłuchania sprawozdania kuratora masy i wybo-  
ru kandydatów na syndyków tymczasowych.

4664

Sędzia Komisarz:

(—) J. Racięcki.

Do akt. Nr. 1083-1930 r.

**OGŁOSZENIE**Komornik Sądu Grodzkiego w  
Łodzi, Adam Łagodziński, zamiesz-  
kały w Łodzi, przy ul. Kilińskiego,  
Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P.  
C. ogłasza, że w dniu 27 maja 1930  
roku od godz. 10 rano w Łodzi  
przy ul. Piotrkowskiej 56 odbędzie  
się sprzedaż z przetargu publicz-  
nego ruchomości, należących do  
Abrama Wajsmiana i składających  
się z 3 sztuk towaru, oszacowa-  
nych na sumę 900,— zł.

Łódź, dnia 5 maja 1930 r.

Komornik: Łagodziński.

**Dr. STERLING  
powrócił.**

Do akt. Nr. 1354-1930 r.

**OGŁOSZENIE**Komornik Sądu Grodzkiego w  
Łodzi, Adam Łagodziński, zamiesz-  
kały w Łodzi, przy ul. Kilińskiego  
Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P.  
C. ogłasza, że w dniu 27 maja 1930  
roku od godz. 10 rano w Łodzi  
przy ul. Narutowicza 29, odbędzie  
przy ul. Sienkiewicza 9 odbędzie  
się sprzedaż z przetargu publicz-  
nego ruchomości, należących do Fa-  
gi Naczy Bajzer i składających  
się z mebli oszacowanych na su-  
mę 3,350,— zł.

Łódź, dnia 29 kwietnia 1930 r.

Komornik: Łagodziński.

Do akt. Nr. 1463-1930 r.

**OGŁOSZENIE.**Komornik Sądu Grodzkiego  
w Łodzi, Adam Jaroszyński,  
zam. przy Piramowicza 7 na zasa-  
dzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że  
w dniu 27 maja 1930 r. o go-  
dziny 10 rano w Łodzi, przy ul.  
Zachodniej Nr. 42 odbędzie się  
sprzedaż z przetargu publicznego  
ruchomości, należących do firmy  
„H. D. Rotensztein” i składających  
się z kółder, waty i urządzenia lo-  
kalu handlowego, oszacowanych  
na sumę 570,— zł.

Łódź, dnia 9 maja 1930 roku.

Komornik: Adam Jaroszyński

**Ogłoszenia drobne****NAJLEPSZE DETEKTORY**po cenach znacznie niższych poleca  
inżynier Hamer, 6-go Sierpnia 1.  
3611**1 LUB 2 POKOJE**z wejściem z klatki schodowej ład-  
nie umeblowane frontowe, słoneczne,  
do wynajęcia. Może być z utrzy-  
mianiem. Winda, telefon, wygody. Za-  
wadzka 1, Dobrzyński. 4610-3**BIZUTERJE**kupuje. Pełną wartość płace. Solid-  
ne traktowanie. „Preciosa”, Piot-  
rkowska 123 w podwórzu.  
4405-12**DO SPRZEDANIA**Domek z 4 mieszkaniami, ogrodem  
owocowym i warzywnym. Wiadomość:  
Ruda Pabjanicka, ul. Garapicha 65.  
Do tramwaju 5 minut drogi. 1035-2**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-  
datkami wynosi w Łodzi zł. 5.60, za odroczenie —  
40 groszy z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.60; zagranicą — zł. 10.—**Ogłoszenia** za wiersz milimetry 1-asfaltowy (strona 5, zapak —) w tabelce 30 gr., nadesłane po tabel-  
ście 40 gr.; nekrologi do 150 wierszy 30 gr., wyżej — 40 gr. Zwyczajne (str. 10 sepali) 15  
gr., Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.30 gr. Pozostawienie przez 10 gr. za wyraz; naj-  
mniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 15 zł. Ogłoszenia zamknięte obliczane są o 30  
proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc.